Nr 85b. **Dnia 12 kwietnia.** **Czwartek.** **Dnia 31 marca (12 kwietnia) 1883 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop. — **Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.— **Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. — Z wyjątkiem „Reklam" i „Nekrologów", ogłoszenia podawane być winny dnia poprzedniego, mianowicie do wydania porannego najpóźniej do godz. 2-ej w południe, a do wieczornego do godz. 8-ej wieczorem.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: śś. Juljusza P. i Damiana.
Piątek: ś. Hermenegilda królewicza.
Sobota: śś. Tyburcjusza i Walerjana.
Niedziela: *Opieki ś. Józefa*. Anastazji.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 13.
Zachód „ „ 6 „ 51.

Długość dnia godzin 13 minut 38.
Przybyło „ „ 6 „ 0.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: ś. Lamberta Męcz.
Wtorek: ś. Aniceta Pap. Męcz.
Sroda: ś. Apolonjusza Męcz.
Czwartek: ś. Hermogenesa M.

Przegląd polityczny.

Autonomiczny gabinet hr. Taafego miał wczoraj chwilę zadosyćuczynienia moralnego. Podczas obrad nad morawsko-czeską koleją transwersalną lewica tyle rzuciła do obozu ministerjalnego strzał zatrutych jadem sprawy Kamińskiego, że niepodobna było poprzestać na uwadze, iż „rzecz ta nie należy do obecnej dyskusji i weszła na drogę śledztwa, przez co usuwa się na razie z pod rozbioru". Oświadczenie takie byłoby legalne i poprawne, ale wiadomo, że z kalumnji—*il restera toujours quelque chose...* Dlatego imieniem wybranej przez izbę deputowanych komisji śledczej wystąpił dr Madejski z kategorycznem zapewnieniem, iż na postępowaniu organów rządowych przy rozdawnictwie koncesji na kolej podkarpacką nie ciąży żadna plama, że cała akcja ze strony rządu odbyła się prawowicie i na gruncie zasad, wskazanych przez ciała fachowe.

Oświadczenie to nie odnosi się do sprawy sądowej, wytoczonej bar. Schwarzowi przez dra Kamińskiego. Sfera tych stosunków wszakże nie wiąże się bezpośrednio z akcją rządu, którego działalność komisja parlamentarna przedewszystkiem miała rozpatrzyć i ocenić. Po oświadczeniu dra Madejskiego prawica uznała za stosowne dać wotum zaufania gabinetowi, a uczyniła to w formie najwłaściwszej, uchwalając, aby sposób nadania koncesji, bądźto ogólnej, bądź szczegółowych na budowę morawsko-czeskiej kolei transwersalnej pozostawić do uznania i woli rządu. Wniosek ten przeszedł po szorstkiem dopiero starciu z lewicą—156 głosami przeciw 145.

Dzisiejszy ranny nasz telegram berliński przynosi wiadomość nader ważną a niezbyt licującą z ostatniemi wypadkami na obszarze sporu kościelno-politycznego w Prusiech. Oddawna zbliżone do księcia Bismarka — jakkolwiek nawet nie półurzędowe —organa groziły Watykanowi, że w razie upierania się przy zasadach, które stanowią dlań kanoniczne *non possumus*, rząd zaniecha układów z Kurją rzymską, które prócz mitręgi czasu i sprytu dyplomatycznego nie rokują zadawalniających wyników, a przedsięweźmie akcję ugody z katolikami pruskimi na własną rękę. Telegram nasz wczorajszy zapowiada też wniesienie do sejmu pruskiego nowego projektu kościelno-politycznej natury — z pominięciem toczących się układów z Kurją rzymską. Rząd pruski, udając że nie może porozumieć się z Papieżem, zwraca się do samejże ludności katolickiej i ofiaruje porozumienie się bezpośrednie.

Trud zapewne marny! Pomimo ciągłych insynuacyj, od których pęcznieją łamy *Nordd. Allg. Ztg*, niema różnicy celu ani metody w postępowaniu Kurji rzymskiej i centrum katolickiego, p. Windthorst nie ustąpi kroku bez przyzwolenia kardynała Jacobiniego. Albo zapowiadane przedłożenie p. Gosslera zdoła zadowolić katolików zasiadających w sejmie pruskim, a wtedy nie można wątpić, że i Watykan przedłożenie to uzna za punkt wyjścia dla swoich ustępstw, albo p. Windthorst odepchnie z dyplomatyczną układnością dłoń sobie podstępnie do zgody podaną, a to będzie wskazówką, że Watykan projektu rządowego nie uznał za wystarczający dla obrony interesów kościoła katolickiego w Prusiech. Jeżeli przeto rządowi pruskiemu ugoda leży na sercu, woli nie przerywać układów, popartych przez osobiste listy Ojca św. i cesarza Wilhelma, gdyż każdy krok jego na innej drodze przymnoży mu tylko rozczarowań.

Wobec rozlicznych zawikłań czekających Anglję w kolonjach i wojennego niemal stanu w Irlandji, kwestja reorganizacji armji, odraczana dotąd przez lat dziesiątki, nabrała znamion sprawy iście pilnej. Według nowszych doniesień, dyskusja nad reorganizacją nie wniknęła jeszcze w samą istotę rzeczy, lecz obraca się w zakresie pytań czy służba w armji mą trwać dłużej lub krócej, czy wprowadzić powszechny obowiązek służby wojskowej, czy też jak dotychczas posługiwać się tylko werbunkiem. W roztrząsaniu tych kwestyj uczestniczy wielu wojskowych i polityków a broszury, pisma ulotne i książki w tej sprawie złożyły się już na sporą bibljotekę.

Z wszystkich publikacyj widać, że anglicy obawiają się najbardziej zaprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej. W całym kraju panuje bowiem przekonanie, utrwalone odwieczną tradycją, że Wielka Brytanja nie byłaby w stanie utrzymać na dotychczasowej wysokości swego olbrzymiego handlu w całym świecie, gdyby każdy anglik był obowiązany najpiękniejsze lata swego życia poświęcać służbie wojskowej. Z niechęci tej do powszechnego obowiązku służby wojskowej płynie i opozycja przeciw połączeniu Anglji z Francją kanałem podmorskim. Opozycja bowiem w obawie, że kanał nastręczałby i ułatwiłby możność wtargnięcia wojsk francuskich do Anglji, przypuszcza, że taka komunikacja podmorska może zniewolić rząd do zaprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej.

Z powyższą kwestją łączy się inna, wprawdzie bardzo podrzędna, ale tyle wzbudzająca zajęcia, że poniekąd wypiera na drugi plan sprawę samej reorganizacji armji. Kampanja w Egipcie wykazała ujemne strony dzisiejszego uniformowania wojsk angielskich. Poczęto zarzucać, że czerwone mundury armji zupełnie są niepraktyczne a nawet niebezpieczne podczas kampanji, służą bowiem za doskonały cel wojskom nieprzyjacielskim, które w znacznej już odległości widzą jaskrawą barwę kolumn angielskich. Zaproponowano tedy zmienić kolor czerwony na szary lub jaki inny neutralniejszy. Ale projekt ten znalazł silnych przeciwników, na których czele stanął sam najwyższy wódz sił zbrojnych, książę Cambridge.

Na uczcie wielkanocnej u lorda majora, książę w przemowie swojej tak się wyraził o proponowanej zmianie: „Mówią, że kolor munduru nie wpływa na męztwo i widzę że chętnieby zmieniono czerwoną barwę uniformów armji angielskiej. Byłoby mi bardzo przykro, gdybym doczekał chwili, w którejby armja angielska przestała nosić czerwoną barwę. Nie jestem zwolennikiem ukrywania się przed nieprzyjacielem, sądzę, że żołnierz powinien przywyknąć do nadstawiania mężnie piersi we froncie, a nie do ukrywania się. W spotkaniu z nieprzyjacielem, żołnierz idący śmiało ma większe widoki zwycięztwa, niż ten co się ukrywa. Jednem słowem jestem za czerwoną linją, która sprawia efekt odpowiedni, lecz nie za szarą, której nikt nie widzi."

Przeciwko tej rycerskiej obronie czerwonych kurtek występują otwarcie ludzie fachowi, twierdząc, iż argumenta księcia nie wytrzymują krytyki. W miejszych wojnach, a raczej potyczkach z dzikiemi plemionami Afryki, z barbarzyńcami Azji wschodniej, może być, że linja czerwona wywołuje przerażenie w szeregach nieprzyjacielskich, ale gdyby Anglji przyszło się zmierzyć z jedną z armij

1)

Warszawa przed lat ćwierćtysiącem.

(ZE STAREJ BROSZURY.)

Już za czasów Niemcewicza, skrypt Adama Jarzemskiego muzyka J. K. Mości Władysława IV-go i budowniczego Ujazdowskiego, opisujący Warszawę, jaka była za jego czasów, należał do bibljograficznych unikatów.

Chcąc go od zagłady i niepamięci ocalić, przerobił Ursyn nieudolne wiersze Jarzemskiego na zrozumiałą prozę i w takim kształcie przedstawił gród Syreni swoim współczesnym, opisany przez naocznego świadka z przed lat dwustu...

Z czasem i przeróbka Niemcewicza stała się rzadkością. Bogatsze jedynie księgozbiory i bukiniści pielęgnują owe zabytki minionej chwały rodzinnego grodu. Pokolenie dzisiejsze, zajęte bardziej *przyszłością* swego gniazda, niewiele przywiązuje wagi do tego lub owego gmachu lub muru, dlatego, że gmach ów lub mur istnienie swoje od setek lat datować mogą.

W epoce, gdy kanalizacja stanowi główny przedmiot zabiegów gospodarzy miejskich, tam o omszałych ze starości gmachach wzmiankować nawet nie warto! A jednak nie zawadzi może podać żyjącemu pokoleniu ów obrazek, skreślony ciepłą ręką przez królewskiego muzyka JMci Pana Jarzemskiego... Już dla samego porównania i obudzenia refleksji: czyli nadwiślański nasz gród wiele zyskał na zewnętrznym polorze od wieków kilku, sympatyczny a ciekawy wielce obrazek starej Warszawy zasługuje na odświeżenie...

...Znaczna część mieszkańców Starego Miasta Warszawy przeniosła się za Wisłę do Pragi, z przyczyny większego handlu, i większéy targów tanności. Żywność, drwa, zboże, słowem wszelkie zapasy, iak prędko przekupień sprowadzi za Wisłę, wraz wymawiaiąc się przewozem, rzecz każdą w dwóynasób przedaie. Znaydziesz iuż dziś na Pradze wielkie ulice, słodownie, karczmy, browary, toż rozmaitych kupców. Szlachta nawet, maiąca włości, tam się sprowadza.

Uderza naybardziéy ogromny skład solny: w niéy moc beczek z bałwanami i warzonką, obok mieszkanie dla Żupnika, i rozległa cegielnia.

Z drugiéy strony spichlerz, z czterema komorami, należący do Pana Małachowskiego Starosty Stanisławowskiego. Przy Golendzinowie, zakonnicy kościołek swóy rozpoczęli. Piękny iest i obszerny Kościół Oyców Bernardynów, porządny w ołtarze, z framugami, gankami dla muzyki, i pozytywą. Tuż przy nim kaplica, zbudowana zupełnie na wzór téy która iest w Lorecie, tam na białym marmurze wyryte są różne historye; w sklepieniu otwarte okna dla wyiścia dymu od lamp i oddechu natłoczonego ludu. Dwoie drzwi naprzeciw sobie, i iedne z boku kaplicy. Ołtarz cały od złota i srebra, kleynotami, i drogiemi kamieniami przez różnych monarchów zbogacony. Sama Matka Boska smagławéy płci, malowana przez św. Łukasza. Przed ołtarzem złota krata, z tyłu kominek na którym garnuszek i miseczki gliniane, i drewniane łyżeczki, też same któremi N. P. jadać zwykła była. Na marmurze wypisano, zkąd otrzymano te sprzęty. Kaplica ta ma małe baszteczki. Bernardyni mieszkaią w błachych celach czekaiąc aż ich Pan Bóg na klasztor spomoże.

Tuż z Pragą styka się Skarzyszew miasteczko, z nowym kościołem czyli Farą i obszernym otwartym rynkiem, tu mieszka Burmistrz z Raycami, Wóyt i Ławnicy. Bokami stoią spichlerze, a przy nich mnóstwo szkół. Jeden z nayokazalszych spichlerzy, zdaie się być z twardych głazów zbudowany, a przeciesz iest z drzewa, chędogo otynkowany i pokryty dachówką. Żałuią teraz Warszawianie że nie kupili Pragi i kiedy im ią tanio dawano: dziś Praga z Skarzyszewem składają drugą Warszawę. Żydkowie chcieliby tu osiadać, ale ich odganiaią mieszczanie, mówiąc a cóż nam tu po nich? Państwo zaś mówi, że choć niewierni, dobrze z niemi. U nich znaydziesz bławaty, futro, złoto, srebro, perły, gazy, wszystko tańsze, możesz też na frymark, lub na zastaw pożyczyć pieniędzy. Żydowin niezna zbytków, patrz na iego szaty, wniydź do komory, a on gryzie czosnek, rzodkiewkę, lub ogóreczek, a zbiera pieniążki, wygadza Panu, daie na lichwę, sobie tylko wszystkiego odmawia.

kontynentu europejskiego, zrobiłaby prawdopodobnie doświadczenie, że czerwona linja nastręcza jedynie nieprzyjacielowi korzyść, bo daje mu dogodną tarczę do celu na przestrzeń zbyt wielką, a niestety dostępną dzisiejszej dalekonośnej broni palnej. W wojnach dawnego systemu, kiedy nie było tak wydoskonalonej broni, kolor uniformu był rzeczą podrzędną, a tem samem mógł być przedmiotem predylekcji, obecnie jednak, gdy ogień piechoty zabija na odległość olbrzymią, a kule działowe lecą na kilometry, nie jest rzeczą obojętną, czy linje nieprzyjacielskie widne są zdaleka, czy nie, czy się zarysowują wyraźnie na powierzchni danego terenu, czy przeciwnie wyglądają tylko jako grunt falisty, jeżeli kolor uniformów zbliżony jest do koloru ziemi.

Z Sudanu nadeszły pomyślne wieści o przebiegu wyprawy angielsko-egipskiej przeciw fałszywemu prorokowi. Dowódzca jej, angielski jenerał Hicks, rozporządzający siłą 9,000 ludzi, utwierdził się w tak dogodnej pozycji pomiędzy Białym Nilem i Kordofanem, że niepodobna przez rzekę wyprawić posiłków stojącemu w Sennaar mahdiemu. Siły jego rozpraszają się stopniowo przez dezercje i choroby, a wiara sfanatyzowanych żołnierzy w proroka słabnie. Z upadkiem zaś tej wiary upadnie rychło i sprawa spóźnionego bohatera islamu.

Br. Z.

Koloniści w okolicach Warszawy.

Niedawno opublikowane zostały urzędowe szczegóły o kolonistach niemieckich w gubernji warszawskiej.

Jestto materjał tak interesujący, iż przytaczamy tu zeń kilka charakterystycznych wyjątków.

Koloniści zajmują grunta przeważnie wzdłuż rzeki Wisły, należące dawniej częściowo do księstwa łowickiego, częściowo do większych właścicieli ziemskich. Dziś w gubernji warszawskiej znajduje się 61 wsi z ludnością wyłącznie niemiecką i 586 z ludnością mięszaną, ogólna zaś ilość kolonistów-właścicieli wynosi 5,576, których gospodarstwa rolne przedstawiają wartość z górą 8-miu miljonów rubli. Oprócz jednak kolonistów-właścicieli w gubernji naszej jest jeszcze również 5,000 z górą niemieckich robotników wiejskich.

W kolonjach tych główną gałęzią gospodarstwa jest hodowla bydła mlecznego, koni, oraz sadownictwo. Częste wylewy Wisły przeszkadzają siewom oziminy, koloniści więc przeważnie obsiewają swoje pola zbożem jarem. Osady niemieckie odznaczają się meljoracjami i uregulowaniem szachownicy; wszędzie spotykamy tu rowy, kanały, dostatek inwentarza, płodozmian, dobre i porządne budynki. To też nic dziwnego, iż za morgę kolonista żąda 200—400 rs.

Pomimo takiego zagospodarowania, przyrost ludności zmusza osadników niemieckich do przesiedlania się w okolice mniej zaludnione. W ciągu ostatnich lat pięciu z gubernji warszawskiej emigrowało 1,178 mężczyzn i 1,091 kobiet, w tej liczbie właściwych kolonistów 1,158 m. i 1,078 kob. Najwięcej osadników emigruje z powiatów gostyńskiego i sochaczewskiego, gdzie są najbogatsze kolonje, do gubernji wołyńskiej.

Jedynym bodźcem do przesiedleń jest chęć kupna większej osady, tj. powiększenia swojego mienia; sprzedając gospodarstwo u nas, kolonista otrzymuje kilkaset rubli za morgę, a w gubernji wołyńskiej płaci tylko 50—75 rs. za dziesiatynę.

Skutkiem częstych emigracyj ruch kolonistów jest już ujęty w granice zupełnie prawidłowego urządzenia. Pastorzy i nauczyciele niemieccy w gubernji wołyńskiej zawiadamiają swoich ziomków w Królestwie polskiem o każdej sposobności taniego kupna gruntów. Niedość na tem; koloniści utrzymują stałą korespondencję z osadnikami, którzy wyemigrowali na południe.

Na wieść o sprzedaży ziemi tworzy się kompanja, która wysyła od siebie pełnomocnika dla ostatecznego zbadania sprawy na miejscu. Podobne wywiadywania odbywają się zwykle jesienią. Jeżeli zaś układy przychodzą do skutku, koloniści sprzedają swoje nieruchomości i ruchomości i wczesną wiosną, w marcu lub kwietniu, udają się w nowe strony. Podróże te odbywają zawsze na kołach i w większych partjach. Po zagospodarowaniu się koloniści sprowadzają nauczycieli, rzemieślników i robotników zawsze zpośród niemców.

Roztrząsane tu sprawozdanie wyjaśnia też wątpliwą dotąd, a niezmiernej doniosłości sprawę, z jakich żywiołów pochodzą nowonabywcy sprzedawanych przez kolonistów osad niemieckich. Otóż osady te zawsze prawie są nabywane przez nowych kolonistów niemców a rzadko kiedy przez włościan naszych. Zwykle kolonje emigrantów dostają się w ręce nowoutworzonych rodzin, syn przesiedlającego się skupuje ojcowiznę za posag żony lub ojciec porzucając osadę oddaje ją młodszemu synowi, który spłaca co rok jej wartość. Synowie ci z czasem znowu pójdą na Wołyń, a na ich miejscu pozostaną ich dzieci.

Sprzedając swoje grunta, niemcy zawsze szukają nabywców pośród swoich ziomków, którym nawet ustępują 200—300 rs. w stosunku do cen, zaofiarowywanych przez włościan; w ten sposób kolonje, pomimo zmian częstych właścicieli, na chwilę nie tracą swojego charakteru niemieckiego, cech separatystycznych i szkodliwych dla miejscowych stosunków wyłączności.

Koloniści nigdy nie łączą się z ludnością polską. Śród nich istnieją rozmaite urządzenia, świadczące o wysokim stopniu solidarności plemiennej, np. wzajemna asekuracja, oparta na odpowiedzialności ogólnej, dobrowolny układ powinności naturalnych itd. Zresztą i włościanie polscy nie nabywają osad niemieckich po części i dlatego, że kolonjalny system urządzeń gospodarskich nie odpowiada przyzwyczajeniu i charakterowi naszego wieśniaka. Co ważniejsza, stoi on wyżej od utartej rutyny gospodarki włościańskiej.

Jak widzimy, sprawozdanie powyższe, o ile jest ciekawe, o tyle też jest zarazem pouczające. Nie wiemy, czy i w innych miejscowościach dzieje się tak samo, jak w gubernji warszawskiej. Podobno w kaliskiej osady niemieckie przechodzą w ręce włościan, co jest możebne z tego względu, iż tamtejsi włościanie są może najbogatsi pośród drobnych właścicieli.

Nie możemy jednak tej sprawy stanowczo rozstrzygać w braku odpowiednich źródeł, takich jak świeżo ogłoszone dla gubernji warszawskiej.

Na zakończenie dodać tylko musimy, iż kolonje niemieckie tworzą tak wzorowe fermy rolnicze, iż włościanie nasi powinni brać z nich przykład do ulepszeń i postępu w swojem gospodarstwie, które dziś znajduje się jeszcze na nizkim stopniu rozwoju.

J. W. Rusticus.

Rafael i Fornarina.

Z powodu świetnego wykładu prof. Struvego o Rafaelu, jedno z naszych pism codziennych wypowiedziało żal, iż prelegent nic nie wspomniał o Fornarinie, uroczej kochance Rafaela...

Żal ten byłby uzasadnionym do pewnego stopnia, gdyby Fornarina nie należała do owych bajek i legend, któremi fantazja narodów zazwyczaj wypełnia luki w życiu prywatnem swoich wielkich synów... Takie legendy, jak wiadomo, w wieku XIX-ym bez krytyki już się nie powtarzają, więc też bez rozleglejszych wyjaśnień w jednogodzinnej lekcji, gdzie mówić potrzeba o rzeczach ważniejszych, dotknięte być nie mogą. Dla wiadomości jednak zarówno recenzenta w owem piśmie, jak i publiczności, zainteresowanej Rafaelem, podajemy tu w krótkości wyniki krytycznych badań bjografów wielkiego mistrza nad tym ciekawym przedmiotem.

Że Rafael wiele kochał i również wiele był kochanym... o tem niema wątpliwości. Vasari przypisuje mu krew gorącą i donosi zarazem, iż malował piękny obraz, pełen życia, przedstawiający jego wybrankę. Ale kim się Rafael w istocie żywiej zajał, jakie piękności jego sercem zawładnęły, o tem nie posiadamy *żadnych* autentycznych wiadomości. Niema też żadnej zasady przypuszczać, iż owa bezimienna „piekarka“, Fornarina z *Via Sta Dorotea* zdołała, jak niesie podanie, tak dalece przywiązać do siebie Rafaela, iż wszystkie swe Madonny według jej modelu malował...

Naprzód w Madonnach Rafaela objawiają się bardzo rozmaite typy, a nie jeden tylko. Następnie zaś, dwa portrety kobiece, które uchodzą w podaniu za wizerunki Fornariny (w galerji Barberini w Rzymie i w pałacu Pitti we Florencji), wcale do siebie nie są podobne; przeciwnie przedstawiają dwie zupełnie różne osoby. Pierwsza jest istotnie kobietą z ludu, ale bynajmniej nie piękną, a w każdym razie nie jest pierwowzorem dla żadnej z pięćdziesięciu ośmiu Madonn Rafaela, które do nas doszły! Druga zaś z ubrania i rysów należy widocznie do wyższego świata, nie jest tedy „piekarką“, a jednak rysy jej mają wielkie podobieństwo do św. Magdaleny na obrazie św. Cecylji w Bolonji i do Madonny Sykstyńskiej w Dreznie. W oblicze tej piękności wpatrywał się tedy Rafael głębiej, bo je odtwarzał w najwspanialszych swych kreacjach. Pozostałe też na kartonach Rafaela sonety, z których, jak wiadomo, Paweł Heyse wysnuł uroczy poemacik, świadczą o miłości mistrza do kobiety, należącej do najwyższych sfer społecznych. Więc i tutaj niema mowy o „piekarce“.

Zresztą wiadomo z niewątpliwych źródeł, iż Rafael miał się w istocie żenić z damą „wielkiego“ świata, bo był zaręczony z Marją Bibiena, bratanką kardynała Bibiena. Narzeczona jednak umarła na kilka miesięcy przed nim, a Rafael przed śmiercią swoją wyraził życze-

---

Piękny jest Rynek Warszawski, przez liczne kamienice swoie, ozdobione nieraz złotem, częściey rozmaitemi malowaniami. Szumna wieża stoi w pośrodku, Ratusz piękny, na wierzchu rycerz w czerkieskiey czapce, w rogach onéy cztery misterne piórka, w około ganek dla trembacza, na szczycie gałka złota z powietrznikiem, a nad nią herb Syrena.

Magistrat Warszawski złożony jest z zacnych i maiętnych ludzi. Przednieysze rody mieszczan są nastempuiące. Giżowie, Baryczko, Busser, Strubicz, Drewnowie, Czerscy, Dzianetowie, Kiedrowscy, Wolscy i Kociszewscy. Na dole w około ratusza są kuchnie, kurnicy i inne sklepy. Niżey więzienia nad wschodami, dway aniołowie trzymaią herby: urodziwi Drabanci z alabardami, straż u drzwi trzymaią.

Po ścianach idąc schodami, marmurowemi tablice na których wyryte tryumfalne wiersze, i to wszystko co się stało pamiętnego w Warszawie.

W sądowéy izbie uyrzałem posąg sprawiedliwości z zawiązanemi oczyma, w iedney ręce miecz w drugiej szale trzymaiący, po ścianach piękne portrety dawnych Xiążąt Mazowieckich. Ztamtąd przez drzwi żelazne wchodzi się do sklepu, czyli skarbnicy: gdzie chowaią kleynoty, przywileie, i archiwa mieyskie. Tuż izba z szafami na xięgi u góry, portrety Królów Polskich. Posadzka z marmuru, wszystko to odnowił i poprawił burmistrz Gisz.

Dwudziestu gminnych z Ławnikami obieraią dwóch kandydatów, z których Starosta mianuie burmistrza: byłem obecny iak burmistrzowi obranemu oddawano klucze, z piękną przemową; poczem zaproszono obecne Państwo i mieszczan na bankiet, gdzie było się czemu przypatrzyć, roznoszono marcypany, cukry, wódki, Małmazyę, Alikant, cały stół pełen był różnych win, rywuł etc. *)

Niedosyć o gmachach, trzeba też co powiedzieć o różnego stanu mieszkańcach, iakem ich uważał, gdym wyszedł z ratusza. Postrzegłem nayprzód pannę białą rumianą, z brwią czarniuchną, od złota, pereł i kamieni, Pani matka szła za nią, niosąc xiążki z złotemi klamrami. Już ta zapewne uwaczyć ani pomyśli, ni do ogrodu, ni do drobiu, ieno myć się mydłem pachnącym. Ileż to innych młodych pań przesunęło mi się pod oczy. Jedna iak łąteczka wysznurowana z bocikami bramowanemi, ta w pludereczkach, ponczoszki u niey złotem wyszywane; mantel z cudzoziemska, szumna spodnica, w rękawiczkach, a wszędy perły, owa ma zapięte włosy, a frezę koło szyi, czypiec złoty na głowie, cóż powiedzieć o zatyczkach, łańcuchach złotych, pierścieniach. Nie iedna nosi bindę z szmelcem i rubinami, kapelusz z faworami i opasanie z drogich pereł. Ta podnosi rękami spódnicę, żebyś widział bieluchny trzewiczek, komużby się nie chciało służyć. Jeno co nowego uyrzą, wraz się napieraią u mężów, nie kupisz, znaydzie ona sposoby na cię i dokaże, lecz gdy ci się iak wąż białemi rączkami obwiie koło szyi dasz i stroie i co zechce.

Aleć takie teraz Zbytki, że iuż i służebnica nie chce się smolić w kuchni, ni stołów, ni statków pomyć, ni wody przynieść, ni uprzątnąć, tylko na przechadzkę iechać do ogrodu, zabawić się trochę w karty, w tańce, w śmiechy, w trawkę, igrać i żartować z paniczami. Rzemieślnika iuż nie chce, tylko za szlachcica, a panny ieno grać na szpinetach, śpiewać, obiady na dwoie noszenia, Pani matka stroyna, a Pan oyciec woła piycie.

Po szynkach piwo wareckie dobre; lecz gdy wnidziesz do winiarza, dasz za kwaterkę dwadzieścia niepowiada czego, ale gdybyś zayrzał w beczkę ile to tam przypraw, sypią w nie siarkę, leżą bite iaia i mleko. Przekupki zdzieraią niezmiernie, skarżąc się, że uczęśnicy wiele u nich na targu darmo biorą. Toż samo czynią i rybacy, poszlą urzędnikowi karpia, leszcza, szczupaka, kawał iesiotra, a potym zdzierają iak im się podoba. Mięso nierównie droższe iak bywało: wstyd iak niegodziwy chleb pieką, bochen chleba za dwa grosze, a bułka za szeląg iak iaie. Woziemy zboże nasze do Gdańska a ztamtąd sprowadzamy chleb pieczony, tak ślicznie nagnieciony z czarnuszką, że się naszemu pszennemu równa, ich zaś pszenny iak śnieg biały, tak smaczny, że gdy do języka przyłożysz rozpłynie się. Należałoby piekarzów naszych odesłać do Gdańska, aby się piec nauczyli.

Kupców też niemało; sukiennicy siedzą w ciemnych sklepach, pod płachtami maią udatnieysze towary, gdy kupisz a wyidziesz na światło, aż podleysze, karmazyny w niezmiernéy cenie.

Kościół oyców Jezuitów nie wielki, ołtarze, Cymborium, obicia, obrazy kosztowne, wszystko tam grzeczy.

Tam śpiewaią psalmy po niemiecku, pełno zawsze cudzoziemców.

*) Rywuła, gatunek przedniego wina przychodzącego z krain Gryzonów. Dykcjonarz Lindego.

nie, aby go przy jej boku pochowano. Zwłoki obojga spoczywają dotąd w Panteonie w Rzymie.

Zajmujące uzupełnienie wiadomości o zaręczynach Rafaela napotykamy w korespondencjach pomiędzy nim i jego rodziną. Ta ostatnia w swej dobroduszności pragnęła ożenić wielkiego mistrza z zamożną córką obywatela w Urbino. Rafael, który wówczas już był w Rzymie, podziękował uprzejmie za tę naiwną propozycję i dodał ze swej strony, iż zbyt jest zajęty, aby mógł myśleć o małżeństwie, gdyby się jednak chciał ożenić, to miałby do wyboru donny z najznakomitszych i najbogatszych rodzin rzymskich... Znowu tedy i tutaj, pomimo nadarzającej się sposobności, o jakiejś trwalszej poważniejszej miłości do „piekarki“ nic nie słyszymy.

To też wobec powyższych danych, jedynych jakie w tym względzie posiadamy, Fornarina uznaną być musi za wytwór legendy, piękny może i bardzo romantyczny, ale w każdym razie niezgodny z prawdą historyczną i krytyką...

***

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według objaśnienia departamentu pocztowego, urzędy pocztowe mają korzystać z przywileju świąt tylko sześć dni na rok, mianowicie w dwa dni imienin Najjaśniejszych Państwa, w dzień Nowego roku, Bożego Narodzenia, dwa dni Wielkiej Nocy, w dzień św. Trójcy i Trzech króli. W te dni urzędy pocztowe nie będą przyjmowały listów bezpłatnych, rekomendowanych, pakietów pieniężnych i wartościowych i posyłek, nie będą wydawały wszelkiego rodzaju korespondencji i nie będą sprzedawały marek, kopert i blankietów do listów otwartych. Przywilej jednak ten nie dotyczy następujących operacyj: wyjmowania korespondencji ze skrzynek pocztowych, przyjmowania dzienników i pism perjodycznych od redakcyj, wysełania poczt na drogi żelazne, trakty, oraz dostarczania do domu wyjętych ze skrzynek pocztowych i otrzymanych od pocztamtu listów i dzienników, które to operacje powinny być dokonywane we wszystkie dni całego roku, nie wyłączając ośmiu wspomnianych.

= Sprawy drobniejsze dotyczące cmentarzy dla katolików rozstrzygane być mają na przyszłość przez właściwe rządy gubernjalne, pozwoleń zaś na zakładanie nowych miejsc na grzebanie ciał udzielać będzie biuro jw. jenerał-gubernatora; tylko ważniejsze spory przesyłane zostaną po ostateczną decyzję do ministerstwa spraw wewnętrznych.

= Wskutek licznych odezw zagranicznych konsulów, ministerstwo spraw wewnętrznych roztrząsa obecnie sprawę opłat, wnoszonych przez cudzoziemców za karty pobytu, które zostały ustanowione, jako rodzaj podatku na poddanych zagranicznych, w kraju zarobkujących, a od podatków ogólnych zwolnionych; podniesienie tej sprawy nastąpiło z powodu utartego zwyczaju, iż karty wspomniane wykupują nietylko cudzoziemcy stale osiedli w danej miejscowości w widokach zarobkowania, lecz i czasowo bawiący i niezarobkujący.

= W dalszym ciągu zmian w urządzeniach komisyj budowlanych wkrótce mają być zreformowane istniejące przy magistratach wydziały, od władzy gubernjalnej niezależne, i noszące rozmaite nazwy— technicznych, inżenieryjnych, budowlanych i t. d., w ten sposób, iż do nich przejdą obowiązki komisyj budowlanych gubernjalnych, oraz władza wydawania pozwoleń na budowę nowych domów w obrębie miast.

= W więzieniach warszawskich na początku kwietnia zatrudnionych było 521 aresztantów. I tak: w głównem więzieniu karnem zajętych było wyrobem mebli giętych 30 mężczyzn i 20 kobiet, płótna—99 mężczyzn i 30 kobiet, torebek papierowych—48 mężczyzn, szyciem—13 kobiet. W więzieniu śledczem i w czasowym oddziale więzienia karnego zajmowało się szewctwem po 17 mężczyzn, krawiectwem zaś—mężczyzn 18. W więzieniu śledczem przy wyrobie pudełek było zajętych mężczyzn 80 i kobiet 40, gilz do papierosów—mężczyzn 40, wreszcie darciem pierza—15 osób.

= W wykazie wolnych łóżek w szpitalach warszawskich zaszła znów zmiana na gorsze, a mianowicie: u Dzieciątka Jezus 59, św. Łazarza 17, św. Rocha —, św. Ducha 6, na Pradze —, starozakonnych 40 i przy domu przytułku i pracy 7.

= Stosownie do polecenia p. oberpolicmajstra zwłoki osób nagle zmarłych na ulicach, w szynkach, lub innych zakładach winny koniecznie być pozostawione w tem samem położeniu, w jakiem zostały znalezione, bez zmiany całego otoczenia, aż do chwili zejścia na miejsce policji.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny obejmuje 11 osób skazanych na kary pieniężne za wykroczenia przeciw przepisom meldunkowym, oraz 10 za niedopełnienie przemianowania nazwisk żon czyli t. zw. „aktów złączenia”.

= Według opracowującego się projektu, wyłączność dorożek dla przedmieścia Pragi ma być zniesioną.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się w Towarzystwie lekarskiem ogólne zebranie członków kasy wsparcia podupadłych lekarzy, oraz wdów i sierot po nich pozostałych; przedmiotem obrad ma być roztrząśnięcie projektu kasy zabezpieczenia kapitału pośmiertnego dla wdów i sierot.

= Bank handlowy w Łodzi udziela swoim akcjonarjuszom dywidendę za rok ubiegły po rs. 28 czyli $11\frac{1}{5}$%.

= As. k. Steblin-Kamieński, sekretarz izby sądowej warszawskiej, mianowany został członkiem sądu okręgowego kaliskiego.

= **Z teatru i muzyki.**

* Towarzysz prezesa dyrekcji teatrów pułkownik inżenierji Palicyn wyjechał do Petersburga w sprawach dotyczących teatru.

* Na dzisiejszem posiedzeniu komitetu teatralnego odczytaną ma być najnowsza trzyaktowa komedja hr. Al. Fredry „O młodości!”

Sztukę odczyta sam autor przybyły w tym celu ze Lwowa.

* Komedja Paillerona „Niewdzięczny wiek” ma być wystawioną na scenie teatru rozmaitości.

* W teatrze rozmaitości debiutuje dziś po raz czwarty panna Jerzynówna.

Debiutantka odegra rolę Iwony w „Serafinie”.

* W dniu dzisiejszym na scenie teatru wielkiego pani Wanda Miller-Czechowska odśpiewa „Żydówkę”.

* Jutro w teatrze wielkim koncert p. Wurma i p. Kalinowskiej.

= Parafje warszawskie.

W roku ubiegłym we wszystkich dwunastu parafjach rzymsko-katolickich w Warszawie zawarto małżeństw 2,638, pogrzebano zaś osób 10,008 (w tej liczbie mężczyzn 5,125).

Nowonarodzonych dzieci ochrzczono 11,309 (chłopców 5,633, dziewcząt 5,676); z innych wyznań chrześcijańskich przeszło na łono kościoła katolickiego osób 79 (kobiet 48); przyjęło chrzest święty osób 58 (kobiet 35).

Nakoniec do spowiedzi przystąpiło 122,449 osób (kobiet 75,495).

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Wyczytałem w tych dniach w *Kurjerze* ponowne wezwanie do składek na kościół Wszystkich Świętych, nieszczędzące przytem pochwał pięknościom architektonicznym tej świątyni.

Składek nie dotykam—chcę tylko temi kilkoma słowy zwrócić uwagę ogółu na okoliczność, iż od lat dwudziestu sztuki piękne rozwinęły się u nas niezwykle i przy wznoszeniu świątyni rozwój ich uwzględnionym być powinien.

W każdym cywilizowanym kraju wszelkie publiczne gmachy, nie wyłączając naturalnie kościołów, wznoszone bywają pod kierunkiem artystycznego komitetu, złożonego z przedstawicieli wszystkich gałęzi sztuki, a tylko technik z niezaprzeczonemi kwalifikacjami służbowemi może na koszt ogółu powierzone mu roboty wykonywać.

U nas przeciwnie—konkurs na jednoaktówkę rozstrzyga grono znawców, a sprawa budowy świątyni, na którą ogół łoży krocie groszów wdowich, powierzona jest wyłącznie niedość uzdolnionym technikom.

Dlaczego, przytem, architekturę spotyka obojętność taka, gdy przecież świadczyć ona będzie przez wieki o cywilizacji naszej?

Pamiętajmy, iż w dawnych czasach fundatorowie wznoszący budowle mające przetrwać wieki odwoływali się do znanych talentów za granicą i im nadzór nad robotami powierzali.

Obecny komitet, tak pilnie krzątający się około zgromadzenia funduszów i ożywiony najlepszemi chęciami, gdyby chciał powołać do rady ludzi odpowiednio uzdolnionych, których nam przecie nie braknie, zaoszczędziłby z pewnością niemało nieudolnie marnowanych kosztów i dokończyłby upragnionego dzieła, które już zadługo ciąży na ofiarności ogółu.

Z poważaniem
Ludwik Kucharzewski.

= Zapisy i ofiary.

Tutejszy sąd okręgowy ogłosił niedawno, jak donosi *Słowo*, testament zmarłej w d. 26-ym marca r. b. ś. p. Zofji z Koziebrodzkich Chełmickiej, właścicielki Ołdakowa w gubernji łomżyńskiej, która poczy-

---

Kościół Ś. Jana czyli fara, ze starym płaszczem nie małoby kosztował, gdyby go przyszło nakrywać. Tam iest sześciu prałatów, dwunastu kanoników, nie mało wikariów, Altarystów, mansyonarzów, i Psałterzystów. Ci maią kamienice: w około cmentarza tam leżą Xiążęta Mazowieckie potrute, epitafów tak wiele iż iuż mieysca próżnego nie znaydziesz, tu się odprawuią wszystkie uroczystości. Królestwo Ichmość siedzą w osobnym ganku zoknami, w pół kościoła są organy, drugie większe w głębi.

Na gankach śpiewa muzyka I. K. M. ci Altem, owi basem, owi tenorem, dyszkantem; nie masz w Rzymie takiego Soprano, iak nasz Baltazar, Forszter, wyborny Altysta, sławny subtelnemi gorgami swemi, Copula i Dzian batista, kilka oktaw wyprawuią w górę i nadoł: Augustin z Rzymu basistą; między dyszkantami, i wokalistami, są młodzi Polacy, wprawni w gorgi i tryle, nie masz braku między niemi. Co do instrumentów iest wiolista Elert przedni, do lutni Galot, koncercista Simonides do sztorców graniczny, iest kilka puzanów, kwart, fletów, używaią też mutów, są szałamaie, pomorty, teorby, gitarony, lira rzadko się odzywa.

Marek iest capella magister, pod nim Skuki, Pekiel, do organów i kompozycyi, Mielczewski grzecznie także komponuie do śpiewania i grania. Ci (mówi Jarzemski)

Kiedy z sobą koncertuią
A na to się przygotuią
Stupenda Cosa w ich graniu
Ogromna w przebieraniu
Palcami: grzmot po kościele
Uszom melodyą ściele.

Powiadają że kościół Augustyanów iest naydawnieyszy w Warszawie, miał on nadane sobie włości na fundusz szpitala. Kościół ten iest dostatni w srebra, i ozdoby. Ma obraz cudowny Matki Boskiey, i posąg Ś. Marcina, który część płaszcza swego ubogiemu daie, cały złocisty. Oycowie ci utrzymuią liczną kapelę, tu się muzykowie chowaią i mnie też tu leżyć przyidzie. Postawili tu włosi ołtarz i obraz Lauretański cudowny; wiele dewotek i wdówek mieszka przy tym kościele.

Król Stefan nie poznałby Zamku dzisieyszego. Za moiey nawet pamięci, oprócz części od miasta, bardzo dawno murowanéy, wszystko było z drewna, dziś wszystko murowane na nowo, w około dwa rzędy pokoiów, w niektórych odprawują się seymy, na dole piwnice i sklepy, w rogach foremne małe wieżyczki, w pośrodku duża z kamienia z Zegarem, wierzch iey miedzią okryty z pozłacaną gałką, w któréy wypisane sprawy Króla Zygmunta III są zawarte, pod nią iest kancellarya Grodzka.

Co za różnica w bogactwie komnat, od tego czym w przódy były, w iedney z nich wszystkie ściany wysadzone zwierciadłami; w pokoiu królewskim, iest komin, na kształt fontany cały z metalu, inne pokoie okryte obrazami, wyrażającemi zwycięztwa Polaków. Uyrzysz tam wszystko co się działo na Moskwie uyrzysz woynę Turecką, i świeże wiktorye dzisieyszego Władysława, co Moskwę zwoiował, uspokoił Turków i Szweda. Mamże mówić o sali gdzie się odprawuią wesela, i o pysznym Teatrum gdzie komedya i tragedya, i skoki włoskie wyprawiaią. Teatrum to iest z perspektywami, budowane w zacne kolumny, tam kunszty podnoszą się, schodzą na dół, inne szeubami w rozmaite obracaią się strony raz okazuią ciemność z chmurami, znów przyiemną światłość, na wierzchu lazurowe niebo, z słońcem, albo miesiącem gwiazdami i planetami.

Tam uyrzysz okropne piekło, i morze burzliwe. Żeglują po nim łodzie, a sereny pływaiąc ślicznie śpiewaią. Tu persony spuszczaią się z nieba inne wychodzą z Ziemi. Raptem otwiera się drzewo, wyskakuie z niego osoba cała w kleynotach z utrefionym włosem, i śpiewa iak anioł.

Nastempuią inne sceny rozmawiaiących z sobą: potym po włosku drgaią nogami i skaczą; wszystko to przy muzyce i klawicymbałach. Starszy nad muzyką, iak im da znak, rzną w skrzypki aż się komedya skończy. Są tam okna, gdzie osoby siedzą; sala ogromna cała w kagańcach i świetle, a gości pełno w niéj. Dziedziniec iest w kwadrat, brukowany, za nim kuchnia, tuż pacholęta królewskie, od Wisły nakształt twierdzy podnoszą się mury od Króla Zygmunta ku hamowaniu rzeki wzniesione, nad tym Królewic Karolus postawił zacny budynek gdzie rad się przechadza. Od starego Zamku idzie ganek do kościoła, nad kuchnią tam iest łaźnia, tam do cynowanéy iakby sadzawki rurami leie się woda, ubywa lub przybywa, tak że w niéy, czy chodzić czy pływać możesz i państwo zwykło się tam kompać.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

niła w ostatniej swej woli następujące zapisy filantropijne:

Trzydzieści stypendjów po 150 rs. każde z procentów od 90,000 rs.—dla dzieci katolickich oficjalistów wiejskich, jako to ekonomów, pisarzy, ogrodników, lokai i stangretów, którzy przynajmniej przez lat 10 pozostawali w obowiązkach w jednem miejscu.

Po 15,000 rs. na przytułek dla paralityków w Warszawie, na zakład sierot św. Kazimierza, na instytut głuchoniemych i ociemniałych i na nędzę wyjątkową w Warszawie.

Małżonkowi swojemu ś. p. Zofja Chełmicka zapisała na dożywocie cały swój majątek, zwalniając go od prawem przepisanej kaucji.

Inni krewni również w testamencie pominięci nie zostali.

Egzekutorem testamentu naznaczony został przez zapisodawczynię p. Walenty Gruszczyński.

Piękny zapis!

O innej znowu ofierze dowiadujemy się z listu nadesłanego nam przez Edwarda R. Łojkę, który złożył w d. 5-tym marca r. b. w depozycie Banku Polskiego sumę rs. 20,000, jako fundusz żelazny imienia Łojki na rzecz przyszłego uniwersytetu dla kobiet w Warszawie...

= Z bruku.

Księgarnia Kassjusza uzupełniła liczbę padających u nas księgarni, ku zgorszeniu kronik intelektualnego życia Warszawy.

Już dziś od rana tłum gęsty, zapewne w przewidywaniu przetargu, zgromadził się przed sklepem, oczekując na sposobność taniego kupna.

Ci sami, co przechodzili obojętnie mimo sklepu, nabywać będą dzieła, leżące dawniej w zapomnieniu, z drugiej ręki i zapewne za wyższą cenę...

Smutne lecz prawdziwe!

= Praktyczne wychowanie.

Słyszymy nieraz narzekania na szczupły zakres pracy kobiecej, na niemożność zapracowania białemi rączkami na chleb powszedni...

Jeżeli w tych narzekaniach jest pewna słuszność, to z pewnością z tego jedynie powodu, iż kobiety nasze nie są praktycznie wychowane i nauki humanitarne z mierną znajomością muzyki stanowią nieraz alfę i omegę kobiecej edukacji.

Nic więc dziwnego, iż kobieta u nas rzadko bardzo potrafi w krytycznych chwilach zapracować na siebie, a tembardziej na innych.

Można jednak córki nasze praktycznie wychować, czego dowodem jest rodzina ***.

Pan ***, jeden z najzamożniejszych ziemian na Żmudzi, przed 20-u laty utracił całe swe mienie, i ze skromnym funduszem osiadł na bruku w Warszawie...

Państwo *** mieli ośm córek, które na żaden posag nie mogły liczyć, trzeba je więc było wychowywać praktycznie.

Każda z nich przedewszystkiem ukończyła pensję, a następnie weszła na drogę zarobkowania.

Jedna więc prowadzi dziś na własną rękę warsztat szewcki, druga jako wykształcona specjalnie w kroju, pobiera w jednym z pierwszorzędnych magazynów 60 rs. miesięcznej pensji, następne z kolei dwie siostry założyły fabrykę kwiatów, ostatnie zaś najmłodsze, jako objawiające wybitne zdolności do muzyki, kształcą się w konserwatorjum, na co już łożą starsze siostry, również jak i na utrzymanie rodziców.

Więc córki można wychować praktycznie, bez liczenia „wydania za mąż”, czyli na świetne partje...

Przytoczony przykład dobitnie ilustruje to, cośmy na początku powiedzieli.

= Obojętni.

Są ludzie obojętni na poniesioną stratę, a przynajmniej nie nadający sobie pracy w wynalezieniu zgubionych lub też skradzionych przedmiotów.

Co miesiąc prawie wydział śledczy przy kancelarji oberpolicmajstra ogłasza wykaz rzeczy odebranych od złodziei lub handlarzy nabywających takowe od rzezimieszków wszelkich specjalności, mimo to jednak rzadko kiedy zgłaszają się poszkodowani po odbiór.

Obecnie np. w wydziale śledczym znajduje się belizna, skórki futrzane w liczbie kilkunastu sztuk, żegarki, rozmaite cacka galanteryjne, wreszcie dwa listy zastawne po 100 rs. każdy.

Po upływie kilku miesięcy, rzeczy nieodebrane przedają się przez licytację, a pieniądze osiągnięte ze sprzedaży idą na rzecz skarbu.

= Ciekawe połączenie.

W tych dniach w jednym z tutejszych kościołów parafjalnych pobłogosławiony został związek trzech par małżeńskich, pozostających w następującym stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa.

Dwaj bracia X. poślubili panny Y., z których jedna jest rodzoną ciotką drugiej.

Ojciec znów tej ciotki, a więc dziadek jej siostrzenicy, zaślubił pannę X., stryjeczną siostrę poprzednich nowożeńców.

Tym sposobem został on szwagrem swojej córki i wnuczki, żona zaś jego babką swoich braci...

= Podrzucenia.

Wczoraj podrzucono aż troje dzieci, mianowicie dwie dziewczynki na ulicach Okopowej i Koszyki, oraz chłopczyka na Senatorskiej pod gmachem szkoły junkierskiej.

Czternasty to już z rzędu smutny fakt w ciągu b. m.

= Nagła śmierć.

Wczorajszej nocy na Żytniej pod nrem 8 zmarł nagle Jan K., utrzymujący dorożki, człowiek w sile wieku, liczący 37 lat życia.

Śmierć nastąpiła w czasie rozmowy z domownikami.

— **Wypadki.** Wczoraj na moście spadł z wozu nietrzeźwy włościanin Ludwik T. i złamał rękę.—Na Świętojerskiej w podwórzu domu nrem 32 oznaczonego Józef P. murarz, w kłótni z handlarką Perchą M., przewrócił ją i obcasem buta, podkutym gwoździami, zranił tak silnie w głowę. iż nieprzytomną odwieziono do szpitala.—Na Dzikiej Hersz W., wskakując do tramwaju w czasie biegu, zawadził o stopień i upadł raniąc się dotkliwie w głowę.

= Pięćdziesięcioletni jubileusz.

Ks. Franciszek Lipiński, proboszcz parafji Nowe Miasto, obchodził w tych dniach pamiątkę 50-letniego święcenia kapłańskiego.

Na nabożeństwo odbyte z tej okazji zgromadziła się wielka liczba parafjan, którym jubilat udzielił błogosławieństwa.

= Pośmiertne wspomnienie.

W Nieświeżu d. 1-go kwietnia zmarł dr. Stanisław Stablewski.

Padł on ofiarą zawodu swojego, ratując bowiem chorych na tyfus plamisty, sam się nim zakaził...

Zwracamy uwagę naszych lekarzy, iż została po nim wspaniała bibljoteka specjalna, która, dla sprzedaży, ma być do Warszawy zwieziona.

= Statystyka szkolna.

Gubernja płocka posiada 308 zakładów naukowych, w tej liczbie 226 szkół elementarnych, 10 niedzielno-rzemieślniczych, 20 prywatnych, 46 ewangielickich i 1 niedzielno-handlową szkołę.

Ilość szkół gminnych wynosi 137, wiejskich 55, miejskich początkowych 34.

Wszystkie te szkoły liczą 16,920 uczniów, w tem 10,893 chłopców i 6,027 dziewczyn, a podług wyznań 12,852 katolików, 2,560 ewangelików, 1,226 starozakonnych i 282 prawosławnych.

W porównaniu z rokiem poprzednim przybyło w gubernji płockiej tylko 45 uczniów więcej.

= W sprawie emigracji wiejskiej.

Niedawno podając liczbę kolonistów niemieckich, przesiedlających się z rozmaitych gubernij kraju naszego na wschód, zwróciliśmy uwagę, iż między emigrującymi spotykamy nazwiska polskie.

Okoliczność ta nasunęła nam pytanie, czy czasem prąd emigracyjny nie dotknął już i naszych włościan...

Dziś jednak, korzystając z nadesłanych nam źródłowych wiadomości z gubernji kaliskiej, gdzie, jak wiadomo, przesiedla się najwięcej kolonistów, z przyjemnością możemy dać na pytanie powyższe odpowiedź przeczącą.

Włościanie, zamieszkujący północno-zachodnie powiaty gubernji kaliskiej, są bardzo ruchliwi i chętnie zmieniają miejsca swojego pobytu, celem powiększenia swojego gospodarstwa, nie przesiedlają się przecież dalej, jak do powiatów południowych tejże gubernji lub w radomskię.

Bezrolni zaś lub tak zwani komornicy przesiedlają się tylko w lubelskie, gdzie po większej części nie nabywają ziemi, lecz po dworach przyjmują obowiązki fornali lub karbowych na korzystniejszych niż u siebie na miejscu warunkach.

Pozorna zaś polskość nazwisk kolonistów emigrujących niczego nie dowodzi oprócz chyba tego jednego, iż czysto niemieckie imiona, jak Szmidt, Becker, Rode lub Tyde koleją czasu zmieniły się na Kowalskich, Piekarskich, Czerwińskich lub Tydelskich.

Przynajmniej gubernja kaliska dostarcza w tej mierze licznych przykładów...

= Druga parafja.

W dniu 22-gim b. m. odbędzie się w Łodzi ogólne zebranie członków parafji katolickiej, na którem postanowione być ma utworzenie drugiej parafji.

Zgromadzenie ma też obmyśleć środki na utrzymanie drugiego proboszcza i wikarjusza.

Obecne probostwo łódzkie, jako zbyt obszerne, nie może podołać obowiązkom.

= Piękny fakt.

Mamy do zanotowania piękny fakt.

W Kamieńcu kilku ludzi dobrej woli zorganizowało składkę, z której zapłacono wpisy za wszystkich, literalnie *wszystkich* ubogich uczniów, co w opłacie do nowego roku zalegli.

Bez komentarzy.

= Nowa spółka rolnicza.

Ziemianie z okolicy nadwieprzańskiej postanowili założyć spółkę rolniczą.

Jedni wszakże chcą spółki komandytowej na wzór tworzącej się w pułtuskiem, drudzy zaś kasy wkładowo-zaliczkowej na podobieństwo kas funkcjonujących w Grójcu i Kutnie.

Wskutek więc różności zdania porozumienie jakoś nie może nastąpić i dobry projekt idzie w odwłokę.

= Wandalizm.

We wsi Biesiekiery w łęczyckiem znajdują się zwaliska zamku niegdyś Szczawińskich, który, koleją czasu przechodząc z rąk do rąk, stał się w końcu własnością cząstkowych właścicieli pomienionej wsi.

Naturalnie rozbiórka zwalisk prowadzi się na wielką skalę, tak iż z dawnego zamku pozostał tylko szkielet, a za lat kilka już i śladu jego nie będzie...

Piękne marmurowe tablice z pamiątkowemi napisami służą obecnie za progi w chatach wiejskich.

Piękne poszanowanie pamiątek krajowych!

= Pożar.

Na folwarku Kłopot, powiatu hrubieszowskiego, gubernji lubelskiej, ogień zniszczył trzy zabudowania gospodarcze właściciela folwarku Wiktora Chrz.

Szkody zrządzone przez pożar wynoszą sumę 15,000 rs.

Ze świata.

× **Sobiesciana.** Komitet wystawy krakowskiej otrzymał w tych dniach od Tadeusza ks. Lubomirskiego wydane przez siebie a cenne katalogi prywatnej bibljoteki Sobieskiego. Prócz tego ks. L. przyrzekł nadesłać znak hetmański z bitwy chocimskiej roku 1621-go. Ciekawe a kosztowne zabytki zaofiarowali się przysłać: hr. Henryka Załuska, hr. Antoniowie Potoccy (namiot na turkach pod Wiedniem zdobyty), hr. Witold Juudziłł i magistrat miasta Kałusza. Przesłano też zaproszenia do: Januszowej hr. Roztworowskiej, p. Rembowskiego i konwentu oo. kapucynów w Królestwie.

× **Poźniak January,** prezydent sądu złoczowskiego, przyjaciel serdeczny Wincentego Pola, sam żarliwy wierszopis, zmarł w tych dniach we Lwowie.

× **Zarząd spółki akcyjnej** teatru polskiego w Poznaniu przyszedł do przekonania, iż tak w interesie publiczności, jak i sceny samej, należy, aby spółka na swój rachunek scenę prowadziła. Opera i operetka będą zniesione, a kierunek artystyczny otrzyma Józef Rychter.

× **Księgarnia Kroebla w Moskwie** nabyła obfity asortyment dzieł polskich od Kiewnarskiego i ogłosiła abonament na ten dział specjalny.

× **Bal.** *Russkij Kurjer* donosi, iż w Moskwie w przewodnią niedzielę (n. s.) odbył się bal polski, na którym zebrało się 300 osób. Na zabawie znajdowała się cała inteligencja miejscowa.

× **Książę Nemours,** odwiedziwszy bawiące we Florencji swoje córki: ks. Małgorzatę Czartoryską i ks. Biankę d'Orleans, udał się, jak donosi *Czas*, do Rzymu na uroczystości wielkanocne.

× **Nieśmiertelny Guyot!** Angielski *Truth* na podstawie źródeł francuskich donosi, że pigułki Guyota największy mają pokup w Rosji. Od początku ich wprowadzenia w użycie sz. wynalazca wywiózł blizko dwa miljony rubli za pośrednictwem ajentów swoich z Kijowa, Wilna i Warszawy. Pięć miljonów franków; to niezła sumka, jak na nasze stosunki. A cóż dopiero mówić o wpływach z dwóch stolic?!

× **Emigracja dobrowolna** madjarów z Bukowiny na Węgry ma się rozpocząć w roku 1884-ym. Rząd węgierski wyznaczył im na osiedlenie się okolice Szegedynu. Każda rodzina Czangosów (tak zowią bukowińskich madjarów) otrzyma 10 morgów ziemi za cenę spłacalną amortyzacyjnie przez lat 35. Prócz tego repatrjowani koloniści zwolnieni zostaną od wszelkich podatków na lat trzy, od podatku zaś gruntowego na lat 15.

× **Jeszcze Wagner.** Przekonano się dowodnie, iż opera „Bianca e Giuseppe“, z wielkiem powodzeniem jeszcze w roku 1853-im w Wenecji przedstawiona, jest pióra mistrza Ryszarda. *Incognito* zachował on aż do zgonu.

× **Estudiantina.** Kółko młodzieży hiszpańskiej, złożone z 21 osób, opuściło w tym tygodniu Paryż, udając się do Berlina. Celem dalszej wycieczki jest Petersburg, być więc może, iż zawadzą i o Warszawę.

× **Licytacja rękopismów** pozostałych po Mussecie przyniosła ogółem 23,434 franków. Ośmnaście listów poety nabył Al. Dumas za sumę 2,100 fr., Perrin, dyrektor „Théâtre français“, manuskrypt „Lorensaccia“ za 3,150 franków. Album ze szkicami, o którem wspominaliśmy, nabyto za 800 franków.

× **W Olimpji** zamierza rząd grecki wznieść muzeum, przeznaczone specjalnie na pomieszczenie znalezionych tamże zabytków.

× **„Echo”** berlińskie wyszło w t. zw. „edycji polyglotycznej“, rozumie się nie z przekładem. Są tu dwa

artykuły wstępne po chińsku i japońsku, następnie treści filozoficznej po persku i turecku, etyczne po arabsku i armeńsku, z giełdy po hebrajsku i nowogrecku, z wojskowości po rosyjsku i serbsku. Następnie znajdujemy ustępy z gazet rusińskich, kroackich, słoweńskich, polskich, czeskich i węgierskich, wreszcie reprezentowane są języki: flamandzki, basków, walloński i *comme de raison*, dziewięć mów zachodnio-europejskich. Ciekawa zabawka!

× **Muł w teatrze.** Na scenie Wallnera w Berlinie grano melodramat. Celem zwiększenia wrażeń wprowadzono muła do pochodu, wykonywanego przez kilkadziesiąt osób. Zwierzę, spłoszone widokiem światła i publiczności, tylnemi kopytami zrzuciło budkę do orkiestry, przyczem sufler utracił dwa zęby. Po odbyciu tej manipulacji muł uciekł za kulisy, szerząc popłoch na scenie; widowisko przerwano, a dyrektor, wyszedłszy przed rampę, tłumaczył, iż potomek osła godnie odpowiedział swojemu pochodzeniu, wykazując zdeterminowaną nieudolność sceniczną... Publiczność zanosiła się od śmiechu!

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu L. Br.* — Czyż warto z... tem polemizować? Co do wiadomych przeglądów, pomyślimy o tem.

— *Panu F. A.*—Zdanie swoje utrzymujemy w pierwotnej mocy.

— *Panu G. w Warszawie.*— W istocie, w mieście naszem odbywa się jeden tylko walny jarmark, trzy tygodnie trwający, mianowicie na św. Jan. Istniejące po roku 1817-ym dwa jeszcze jarmarki, w maju i listopadzie, z biegiem czasu upadły i dziś należą już do przeszłości. W naszych kalendarzach i przewodnikach nietylko ten dział informacyj wymaga sprostowania...

Nekrologja.

† Ś. p. Józef **Rożniecki,** b. oficer b. wojsk polskich, urzędnik b. komisji spraw wewnętrznych, emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 79, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności. Pozostała żona wraz z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w piątek, dnia 13 kwietnia, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —342—

† Ś. p. Szarlota z Wuttków **Neuman,** po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 52, zasnęła w Bogu dnia 10 b. m. Pozostały mąż wraz z synami, córką, zięciem i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, w dniu 13 b. m., w piątek, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. —1332—

† Ś. p. Witoldek **Rosé,** syn Witolda i ś. p. Stefanji z Gembarzewskich małżonków Rosé, przeżywszy rok 1 i miesięcy 2, w dniu 11 kwietnia r. b. powiększył grono aniołków. Zasmucona babka i ojciec zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 13 b. m., w piątek, o godzinie **3 i pół** po południu, z domu nr 2a, przy ulicy Pięknej, na cmentarz powązkowski. —1340

† W piątek, dnia 13 kwietnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Chmielewskiego,** byłego prezesa sądu cywilnego w Kownie, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele świętego Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które synowie, synowa i wnuki zmarłego zapraszają przyjaciół i znajomych. —1299—

† Jutro, w piątek, dnia 13 kwietnia, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Wincentego **Ruszczykowskiego,** odbędzie się za spokój jego duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1330—

† W piątek, dnia 13 kwietnia, jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Karola **Łaskiego,** b. dyrektora b. komisji sprawiedliwości, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona zaprasza familję i przyjaciół. —1322

† W dniu 13 b. m., w piątek, jako w rocznicę urodzin, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Aleksandry z Sienickich, 1-go ślubu Konopackiej, 2-go **Szaniawskiej,** na które pozostały mąż z synem i córką zaprasza krewnych i znajomych. —1331—

† W dniu 14 kwietnia, w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobna wotywa za spokój duszy ś. p. Anny z Szczurowskich 1-go ślubu Kożuchowskiej, 2-go **Straszowej,** w 14-letnią rocznicę jej zgonu, na którą pozostały mąż uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —1313

† Dnia 14 b. m., w sobotę, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Wielickich **Majewskiej,** odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała córka z mężem zaprasza krewnych i przyjaciół. —1334—

† W sobotę, dnia 14 b. m., w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teofila **Ejchler** i ś. p. Tekli **Nowickiej,** odbędzie się w kościele św. Aleksandra żałobne nabożeństwo, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1333—

† Dnia 14 b. m. odprawi się nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, za spokój rodziny **Ordyńców** i de **Bertholdi,** na które w smutku pozostała rodzina zaprasza krewnyzh, przyjaciół i znajomych. —1336—

† W dniu 13 b. m., w piątek, o godzinie **9-ej** zrana, w kaplicy archikonfraternji literackiej przy kościele św. Jana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. księdza Józefa **Lipińskiego,** na które zaprasza się rodzinę zmarłego i członków archikonfraternji literackiej. —340

† W piątek, dnia 13 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, za duszę ś. p. Edwarda **Ojrzyńskiego,** na które pozostali w smutku rodzice wraz z rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1318—

† W dniu 13 b. m., jako w rocznicę urodzin ś. p. Joanny z Frenklów **Wolff,** odbędzie się za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostali synowie i córka zapraszają krewnych i przyjaciół. —1317—

† Jutro, w piątek, w kościele św. Andrzeja przy placu Teatralnym, o godzinie **10-ej** zrana, odprawiona będzie msza św. żałobna za spokój duszy ś. p. Wandy **Makaj,** córki nieżyjących Romualda i Julji z Hendigerów, zmarłej w dniu 5 b. m. w Piotrkowie, na którą zasmucona rodzina zaprasza jej życzliwych. —1324—

† Dnia 14 b. m., w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Ludwiki z Paraszów **Hakebeil,** jako w rocznicę jej urodzenia, na które to stroskany mąż zaprasza rodzinę i przyjaciół. —1344

Z Cesarstwa.

Petersburg 10-go kwietnia.—Komisja do zaprojektowania zmian w ustawie stemplowej Królestwa Polskiego ukończyła swoje prace i uznała za możliwe wprowadzenie obowiązującej w Cesarstwie ustawy z d. 17-go kwietnia r. 1874 z zachowaniem niektórych postanowień obecnej ustawy, a to ze względu na niektóre właściwości kraju.

Moskwa 10-go kwietnia.—*Mosk. wied.* podają wiadomość, iż za wwóz drzewa z gubernij Królestwa Polskiego do Prus zostanie wprowadzone od dnia 1-go czerwca r. b. nowe, podwyższone cło. Cło wynosić ma od 100 kilogramów wagi drzewa w sztukach nieobrobionych, oczyszczonych tylko z gałęzi 30 fenigów, za takąż zaś samą ilość desek, belek, obręczy itp. 50 fenigów.

Petersburg 10 kwietnia.—*Nowosti* dowiadują się, iż rada państwa ma się wkrótce zająć roztrząśnięciem kwestji co do nadania wychowańcom, którzy ukończyli kursa w gimnazjach prywatnych, tych samych praw co do odbywania powinności wojskowej, jakie mają wychowańcy gimnazjów rządowych.

Petersburg 10 kwietnia.—Jak donoszą dzienniki znajdujące się w Moskwie, komisja koronacyjna postanowiła połączyć drutami telefonowemi pałace: kremliński, nieskuczny i piotrowski, oraz domy prywatne wynajęte na czas koronacji. Razem funkcjonować będzie do 30 aparatów.

Petersburg 10-go kwietnia.—Z powodu rady udzielonej dyplomacji rosyjskiej przez niektóre dzienniki angielskie, aby Rosja zajęła obecnie Armenję oraz z powodu opinji, jaką w tym przedmiocie wyraziły niektóre organa publicystyki rosyjskiej, *Nowoje wremja* wygłasza swoje zapatrywanie na tę i w ogóle na sprawy wschodnie. „Rząd turecki, powiada w konkluzji *Nowoje wremja*, rozczarował się co do swoich zachodnich protektorów i rozumie to, że nie ma co liczyć na pomoc zachodu. Konieczność zniewala Turcję do unikania nieporozumień z sąsiednią Rosją, do wypełnienia słusznych jej żądań, wpływ dyplomacji rosyjskiej się wzmaga i pragnąć należy ażeby bez jej wiedzy konstantynopolscy baszowie nie wchodzili w żadne porozumienia z jakimkolwiekbądź obcem mocarstwem. Jeżeli okoliczności tak się złożą, że Rosji wypadnie prowadzić wojnę z Turcją, to armje rosyjskie będą miały do czynienia i w Europie i w Azji Mniejszej w Armenji. Zadaniem dyplomacji rosyjskiej jest oddalić tę wojnę, a obecnie pod żadnym względem nie odpowiada interesom Rosji wyciągać Turcję do walki i rzucać ją w objęcia innych mocarstw europejskich. Ani Anglja ani Austrja nie pominą sposobności wejścia w porozumienie z Turcją, które będzie czasowem i drogo ją będzie kosztowało. Niechaj lepiej Turcja będzie zmuszoną szukać opieki Rosji — Rosja postawi swoje warunki."

Moskwa 10 kwietnia.—Straty w zgorzałym cyrku Salamońskiego wynoszą około 200,000 rs. Ogień wszczął się o godz. 1-ej w południe i trwał do 10-ej wieczorem.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 10-go kwietnia.—*Vaterland* pisze: *Neue freie Presse* i inne dzienniki tej barwy, którym kandydatura Romanowicza sprawiła niezmierne zadowolenie, zostały właściwie pokonanemi w tej sprawie, a przynajmniej najboleśniej uczują ten cios.

Berlin 10-go kwietnia.—Wierzą tutaj powszechnie, że wiceadmirał Batsch nie powróci już na swoją posadę. Również zamierza podać się do dymisji kontradmirał Besser, szef stacji morza Północnego.

Rzym 10-go kwietnia.—Posiedzenie senatu. Musolino w dalszym ciągu swej mowy ostrzega rząd, aby tak długo nie uznawał traktatu w Bardo zawartego pomiędzy Tunisem i Francją, dopóki rząd francuski nie da wystarczających rękojmi, że handel włoski w Tunisie nie dozna uszczerbku. W tym kierunku powinien rząd włoski rozwinąć inicjatywę. Alfieri i Caracciolo pochwalają politykę Manciniego, opartą na przymierzu z Niemcami i Austrją.

Bukareszt 10-go kwietnia. — Jenerał Falkojanu został mianowany szefem sztabu jeneralnego. Książę Piotr Karageorgewicz przybył tu wczoraj z Cetynji przez Konstantynopol i udaje się w przyszłym tygodniu wraz z synami do Moskwy.

Sofja 10-go kwietnia.—Książę Aleksander udaje się w podróż do Aten d. 17 b. m.

Londyn 10-go kwietnia.—Prasa tutejsza gani surowo mowę lorda Salisburyego przeciw niektórym wyjątkowym postanowieniom bilu dynamitowego, który twierdził, iż rząd korzysta z panującej paniki, aby wprowadzić do angielskiego prawa kryminalnego sprzeczne z duchem jego zasady. *Times* piszą natomiast, że w bilu rzeczonym niema nic takiego, czemu nie można by przyznać na stałe mocy prawa.

Londyn 10-go kwietnia.—Związek fenistów w Nowym Jorku uchwalił wczoraj, że w przyszłości wyłącznie dynamitem posługiwać się należy w walce przeciw Anglji i że polityka pojednawcza Parnella zasługuje na potępienie. Dzienniki amerykańskie wzywają sekretarza stanu dla spraw zagranicznych, Frelinghuysena, aby wystąpił z represją przeciw tym anticywilizacyjnym knowaniom.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego"

Wiedeń 12-go kwietnia.

Król Milan udzielił cesarzowi austrjackiemu wielki krzyż świeżo utworzonego orderu serbskiego białego orła.

Wiedeń 12-go kwietnia.

Włoskie źródła przeczą, berlińskie potwierdzają istnienie układów o przyjazd króla Humberta do Rzymu.

Wiedeń 12-go kwietnia.

Sprawa „Merkurego" utrzymuje w gorączkowem naprężeniu cały Wiedeń.

Budapeszt 12-go kwietnia.

Komisja prawnicza sejmu węgierskiego wzięła pod obrady projekt ustawy o małżeństwach cywilnych pomiędzy żydami i chrześcijanami.

Berlin 12-go kwietnia.

Kreuzztg donosi, że odpowiedź Watykanu na ostatnią notę rządu pruskiego nadeszła do Berlina. Rząd przygotowywa ustawę, usuwającą z praw majowych surowe przepisy karne. Urzędownie stwierdzono, iż książę Bismark osobiście oświadcza się za zwrotem duchowieństwu katolickiemu prawa do czytania mszy i udzielania sakramentów.

Paryż 12-go kwietnia.

Rząd wstawił do budżetu na rok 1884 sumę 300 miljonów fr. na roboty publiczne. W roku bieżącym żadna pożyczka zaciągniętą nie zostanie.

Rzym 12-go kwietnia.

Na wczorajszem posiedzeniu senatu podczas obrad nad budżetem spraw zagranicznych Mancini wygłosił wielką mowę, która sprawiła potężne wrażenie w kołach politycznych. Minister konstatuje, że opinja publiczna kraju zatwierdza jednolity kierunek polityki trzech sprzymierzonych mocarstw: Włoch, Niemiec i Austrji. Włochy mają na oku wyłącznie porządek i spokój; nie żywią one wrogich zamiarów wobec nikogo. Usiłowania, ażeby dociec, w jaką formę przyobleczonem zostało porozumienie trzech państw, będą płonnemi. Wystarczy wiedzieć, że porozumienie to istnieje i że spoczywa na dokła-

dnem i równoległem określeniu wzajemnych praw i obowiązków potęg sprzymierzonych, przyczem szczególną zwrócono uwagę na utrzymanie dobrych stosunków z Anglją. Mocarstwa dokładają również gorliwych starań, aby stosunki ich z Francją ułożyły się jaknajprzyjaźniej. O urazach i nieporozumieniach zapomniano. Wszystko to stało się z pobudek naturalnych i dobrowolnych. Twierdzenie, jakoby związek potrójny postawił Włochy w sytuacji przymusowej, jest oszczerstwem. Również i polityka wewnętrzna Włoch nie została w niczem skrępowaną. Będzie ona rozwijała się nadal tak swobodnie, jak przedtem, żadnym wpływem zewnętrznym nie dotknięta. Obok tych ściśle pokojowych podstaw potrójnego przymierza Włochy nie omieszkają bronić troskliwie swych interesów od wszelkiego naruszenia ich sfery. Włochy są państwem morskiem i jako takie nie ścierpiałyby utworzenia się nowego państwa francuskiego w Afryce. Pozwolić na to, znaczyłoby prowadzić politykę samobójstwa. Parlament włoski ma prawo kontroli nad biegiem spraw politycznych; to daje rękojmię, iż kraj nie zostanie zaskoczony żadną niespodzianką, ani ujarzmiony przez samowolę lub kaprys jednego człowieka. System parlamentarny w epoce Cavoura i Rattazzi'ego zjednoczył Włochy i zaprowadził je do Rzymu, w którym na wieki pozostaną.

Petersburg 12-go kwietnia.

W dniu wczorajszym w obecności tłumu ludu przewieziono klejnoty koronne na dworzec drogi nikołajewskiej, zkąd o 5-ej godzinie wieczorem osobny pociąg zawiózł je do Moskwy. W podróży tej uczestniczą: jenerał-adjutant Glinka Mawryn, urzędnicy gabinetowi i konwój grenadjerów dworskich.

Petersburg 12-go kwietnia.

W czasie koronacji towarzysze ministrów pozostaną w Petersburgu i będą zastępowali ministrów w komitecie.

Petersburg 12-go kwietnia.

Roztrząsania nowej ustawy uniwersyteckiej rada państwa odłożyła do sesyj jesiennych.

GIEŁDA.

Dnia 12-go kwietnia 1883-go roku.

W stosunku do półmarkowej obniżki wartości rubla na giełdzie wczorajszej berlińskiej, kursa walut zagranicznych na naszej giełdzie nie odpowiednio się podniosły.

Nie dociągnięto nawet do równi berlińskiej, a przyczyną tego, o ile się zdaje, była niezmienność taksacyjnych kursów berlińskich i miejscowych. Spodziewano się bowiem kursów znacznie gorszych niż 202.50 — jakie przyniosły depesze z przedgiełdowych konferencyj.

Weksle długoterminowe na **Berlin** ceniono na 49.50, to jest tylko $2\frac{1}{2}$ kop. drożej niż wczoraj. Płacono 49.45, a nawet w niektórych tranzakcjach $49.42\frac{1}{2}$.

Krótkoterminowe więcej usposobienia ku zwyżce uwydatniają. Z początku już bowiem płacono je 49.35 — $2\frac{1}{2}$ kop. po nad kurs początkowy wczorajszy. Później zaś cena podniosła się jeszcze o 5 kop., tak, że różnica pomiędzy kursami krańcowemi wczorajszemi i dzisiejszemi wynosi $12\frac{1}{2}$ kop., przy żądaniu 49.45.

Na pomniejsze miasta niemieckie obrotów wekslowych nie dokonywano wcale.

Na **Londyn** żądano 1 kop. wyżej — 10.04. Płacono z początku 10.02, kurs przeciętny wczoraj, później drożej, aż do ceny żądanej.

Na **Paryż** żądanie podniesione o 5 kop. do 40.10. Płacono z początku 40, później zaś przy usposobieniu mocno zwyżkowem 40.05 do $40.07\frac{1}{2}$.

Na **Wiedeń** za krótkoterminowe żądano 84.60—10 kop. wyżej. Płacono 84.40 i nawet jeszcze 5 kop. drożej. Długoterminowemi małych dopełniono tranzakcyj po 84.25.

Listy likwidacyjne bez obrotów, mimo cen w żądaniu obniżonych do 87.30 i 87.20.

Pożyczki wschodnie bez zmiany i również jak premjowe bez obrotu.

Listy zastawne ziemskie znowu droższe. Żądają za wszelkie 100.15. Płacono serji I-szej lit. B. po 100, serji II-ej i III-ej wszelkie odcinki po 99.95.

Miejskie w dosyć dużym obrocie. Ceny żądane niezmienione. Płacono za serję II-gą 93.05, za III-cią 92.50, za IV-tą 91.30.

Akcje ciągle bez zmiany. Płacić chciano ceny wysokie bez oddających.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie zwyżkowe dla walut zagranicznych. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.45 do $49.47\frac{1}{2}$, za krótkoterminowe 49.40 płacą.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 12-go kwietnia 1883.

Dowóz ciągle bardzo mały. Z tej więc przyczyny przy braku towaru, ruch był żaden prawie.

Pszenicy dowieziono zaledwie 30 korcy, żyta 100, owsa 150, grochu 60.

Siana i słomy po kilka mizernych furek dowieziono.

Ceny płacono niezmienione. Za pszenicę wyborową do 9 rs. za korzec, za gorszą 8 rs. Żyto tylko bardzo dobre po 5 rs. i 5.30. Owies dosyć drogo po 3.60 najlepszy kupowano. Groch 6—7 rs. za korzec.

Rozumie się, jak zwykle przy sprzedaży na miarę ceny wyższe niż przy sprzedaży na wagę.

Za siano płanono pud 45 do 60 kop., słoma do 35 kop.

Nadzwyczaj mały dowóz — jak to już zaznaczyliśmy — nie pozwala oznaczyć usposobienia na targu.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 11-ym kwietnia roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Marszałkowska nr 7, Zawadzki,— Pawia, Rüger Garbacz,—Dzielna 10, Wolpe.— Zein Compagnie,— Bialer Reindorf, Graniczna,— Judewicz,— Solna 7, Strzełecki, —D. Herschaft,— Cz. Rutkowski Comp.,— Stern Reichstein,— A. Grundland,— Gabriel Neumark,— Miodowa, Jarochowski Gebanowski,—Elektoralna nr 5, Lipschütz, —Hotel Pariski, Bałabanu, — Student uniwersytetu, Jozef Wojniełowicz,— Warschauer Rueschenfabrik, — Jerozolimska 30, czlen sądu okręgowego Grünwald,—Marszałkowska nr 59, Sulimierska, — Wiszyński, — Aleja Ujazdowska, ulica nr 985, Lasocki,—Muranowska, Hans Klaczko Wilner,—Hoża 13b, Wajzbun,— Pariski hotel, porucznik Malinka,— Gersze Chajm Judewicz,— Nalewki, Leib Szofmann, — Hotel Drezdeński 26, Karolina Trzeszcz.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

LOGOGRYF.

Z 36 następujących głosek a, a, a, a, c, d, d, e, e, e, e, e, f, h, i, j, k, l, m, m, n, o, o, r, r, r, r, s, s, s, t, u, y, y, y, z, ułożyć 5 wyrazów, tak, aby początkowe i końcowe ich głoski czytane z góry na dół utworzyły nazwiska najsławniejszych poetów starożytności i wieków średnich.

Wyrazy oznaczać mają:

1) Króla Palestyny.
2) Sławną epopeę.
3) Imię męskie.
4) Rzekę w Azji.
5) Tytuł komedji Arystofanesa.

Znaczenie zeszłej Szarady: *Urna.*

TEATRA.

WIELKI: Dziś: „Żydówka" (występ pani Müller-Czechowskiej). Jutro: Koncert pp. Wurma i Kalinowskiej. — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Serafina". Jutro: „Jacuś". — MAŁY: Dziś: „Rodzina Furiosów". Jutro: „Bettina".

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 7 cali 5.

Od redakcji „Echa muzycznego".

Redakcja ***Echa muzycznego*** ma zaszczyt zawiadomić, że wskutek umowy, zawartej ze znaną firmą ***Rajchman i Frendler*** w Warszawie, ***Echo muzyczne*** zacznie wychodzić z dniem 1-ym października roku 1883. Pismo wydawane będzie ***co tydzień*** z rozszerzonym programem i pod tytułem ***Echo muzyczne i teatralne***, gdyż oprócz spraw muzycznych, obejmować będzie i sprawy dramatu i komedji. Bliższe szczegóły objaśni prospekt, który rozesłanym będzie najpóźniej we wrześniu. Szanownych prenumeratorów, którzy dotychczas na nasze ręce nadesłali pieniądze, upraszamy o łaskawe zawiadomienie w jaknajkrótszym czasie, czy pieniądze życzą sobie pozostawić w redakcji do jesieni, czy też pragną tymczasowo nadać im inne przeznaczenie. Adres redakcji obecny: ulica Sienna nr 13, a od 1-go lipca, ulica Senatorska nr 18.

— ***Urządzenia gazowe*** wewnątrz domu i w fabrykach, wykonywają z równą akuratnością, jak od wielu lat

Urządzenia wodociągowe, kąpielowe, klozetowe, kanalizacyjne i centralne ogrzewanie za pomocą pary, wody gorącej i ciepłej, pod gwarancją, oraz dostarczają jako ***jedyni reprezentanci***

Gazmotory systemu Otto, których przeszło 8,000 sztuk jest w użyciu, a w samej Warszawie już przeszło 20 sztuk, a także urządzają

Oświetlenia elektryczne podług najnowszych systemów

STEINERT & JANTZEN

dawniej

H. KRAFT,

Biuro Techniczne i Składy

w Warszawie,

Miodowa nr 490-91

egzystujące od 1866 r. (324)

Od Lecznicy Marszałkowska 28. ***Dr Kornilowicz*** rozpoczął przyjmowanie chorych w lecznicy i w domu. —338—

— ***Magazyn Juljana Penkali,*** ulica Senatorska nr 6, poleca wybór najpiękniejszych ***Parasolek*** francuskich i ***Parasoli*** angielskich.

Sprzedaje hurtowo i detalicznie po cenach umiarkowanych stałych. —316—

Dentysta Abramowicz,

Trębacka róg Wierzbowej (hotel Angielski),

leczy choroby dziąseł i zębów. Wstawia sztuczne zęby w oprawie złotej i kauczukowej, najnowszym systemem. Plombuje złotem, srebrem, cementem etc.

— ***Aleksander Strachowicz,*** pom. adwokata przysięgłego, otworzył kancelarję przy ulicy Tłomackie nr 9 i przyjmuje do godziny 10-ej rano i od 5-ej do 7-ej po południu. —1266—

Wosk czarny angielski

dla pp. szewców sprzedaję hurtowo i detalicznie w fabryce pierników i świec woskowych przy ulicy Kapitulnej. —322—

Jan Wróblewski.

Prawdziwa Salsaparyla Colbert

leczy wszelkie wyrzuty z ostrości i nieczystości krwi pochodzące. Należy unikać fałszerstw i naśladownictwa i dla tego wymagać podpisu czerwonym atramentem ***J. Plateau,*** na każdej etykiecie. Dla pewności najlepiej kupować u pp. Lilpopa, Mrozowskiego, Spiessa i syna i Zeuschnera. (47)

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota 5. (1149)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Od Andrzeja.

Więc gwiazdą moją chcesz być? Ach, niestety!
Wśród gwiazd miljonów niewidzę kobiety.
Chyba ty jedna, jasna a promienna,
Chyba ty jedna od wszystkich odmienna.
Jam cię już ujrzał!... Ale nadaremnie;
Wiem, że kto inny szczęśliwszym odemnie.
Więc zaprzestańmy pegazowej jazdy,
Bo, podług Prusa, nie nas brać na gwiazdy.

— Jaskółce.

Nie wiem od kogo pochodzą listy do mnie nadsyłane — proszę przeto o wyjawienie osoby i o adres, bym mógł więcej nieco napisać.
—1326— R.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro,

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych. tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy, i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta, od 12 do 6. 27

WYPRZEDAŻ

po cenach niepraktykowanych: **Kołdry** atłasowe i wełnianne, **Bielizna** pościelowa i dziecinna, **Wyprawki** kompletne i **Kołyski** ubrane, Ceny niepraktykowane. Przyjmuje się wszelkie zamówienia na bieliznę i pościel, tak ze swoich, jak i z powierzonych materjałów. Ul. Nowy-Świat № 44, lewa oficyna, № 16 mieszkania. 1288

Konstancja E. Knoll.

Potrzebne są PANNY

do pracowni sukien F. Szadkowskiej, Pańska № 38, przy Twardej. 1296

Letnie Mieszkanie w Ojcowie.

W nowo wybudowanej willi, w najładniejszym punkcie Ojcowa, do wynajęcia na sezon letni mieszkanie na 1-m piętrze, za rs. 200, składające się z 5 pokoi, obszernej werendy, 2 balkonów przedpokoju, kuchni, śpiżarni, piwnicy i drwalni. Wiad. u szwajcara Banku Polskiego.

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

MIODOWA № 2, w Magazynie Michaliny, przyjmuje do prania i farbowania sak-palta, portjery, suknie itp. rzeczy. 1310

LETNIE MIESZKANIA

do wynajęcia w lesie sosnowym we wsi Łapigroszu, blizko pierwszego przystanku kolei Nadwiślańskiej Pludy. Wiadomość ulica Marjańska № 9, mieszk. 2. 1299

Pracownia Sukien i Okryć Damskich Anny Kowalczyk,

przeniesioną została na ul. Grzybowską № 5, mieszk, 31. Tamże potrzebne są panny do spódnic podręczne i do nauki. 1298

Letni Teatr

Przedsiębiorca Zakładu Letniego w Siedlcach ogłasza, iż jeżeliby kto z pp. Dyrektorów Trup Dramatycznych, życzył sobie przez całe lato grać z towarzystwem najwyżej z 15-tu osób złożonem, to raczy się zgłosić do Siedlec dla zawarcia umowy na miejscu: ulica Alejowa w domu p. Pawłowskiego; lub też w Warszawie, w restauracji „pod Gwiazdą“ w kuchni pod literami K. Ł. 1301

W jednem z większych miast Cesarstwa

sprzedaje się Apteka

bardzo korzystnie, ze znacznym obrotem. Cena gotówką 25,000, lub na rozpłaty 28,000 rs. Wiadomość w Składzie p. Sierzputowskiego. Krakowskie-Przedmieście № 15. 1294

Zarząd Dóbr KUFLEW

podaje do wiadomości publicznej, a mianowicie **dla rodzin przebywających porę letnią w Mrozach,** st. dr. żel. Warsz.-Terespolskiej, aby osoby te wynajmując letnie mieszkania, raczyły ściśle się poinformować od właścicieli tychże o miejscowościach mogących służyć dla ich spacerów, gdyż wszelkie przechadzki i polowania w lasach i zagajach dóbr **Kuflew,** położonych w sąsiedztwie kolonji MROZY stanowczo niniejszem wzbraniają się nadmieniając zarazem, że osoby nie stosujące się do niniejszego ogłoszenia, ściągną na siebie odpowiedzialność sądową. 1024

Mamontowe Mydło.

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć, jak Mydło Mamontowe; skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości, po kilkudniowem użyciu. Cena **45** kop. Mydło traw egipskich, niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę.

☞ **Na każdym kawałku powinna być 6-cio kolorowa marka z podpisem „Dobrzańskiego“.** Trzy sztuki mydel mamontowych, z przesyłką pocztą, rs. 1 kop. 50.

Wyłączna sprzedaż u **KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83** i **PERFUMERJA RENAISSSANCE, ulica Nowy-Świat № 41,** i u **LEONA, Nowo-Senatorska 4.** 342

Kołdry i Materace.

Kołdry z atłasu jedwabnego, od rs. 14, zwyczajne od rs. 5 kop. 75, Materace z czystego włosa, od rs. 13, sprężynowe, od rs. 12, oraz meble, po cenach nizkich, poleca K. Szwemberger. Nowy-Świat № 46. 857

CENY ZNIŻONE

WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składzie Głównym

F. ŁAPIŃSKIEGO,

W WARSZAWIE,

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs. 1 kop. —.
" " z własnej kopalni „Jan“, grubego, z odstawą	rs. — kop. 95.
" " " " kostkowego, z odstawą	rs. — kop. 90.
" " drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1 kop. —.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. — kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą	rs. 15 kop. —.
" " " Olszowego " "	rs. 16 kop. —.
" " " Brzozowego " "	rs. 17 kop. —.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

914 **Kantor Główny: ulica Jerozolimska № 33.**

WAŻNE ZAWIADOMIENIE.

Z powodu częstych i znacznych zmian waluty naszej, korzystnem jest dla Panów Kupców, ażeby sprowadzenie towaru z zagranicy, ograniczyć do rzeczywistej potrzeby. Gdy zaś sprowadzenie towaru w mniejszych ilościach, pociąga za sobą proporcjonalnie ogromne koszta ekspedycyjne, nie licząc trudów i straty czasu, uważam za stosowne podać do wiadomości Panów Kupców i Agentów, że za **Posyłki Pocztowe,** na adres mój do **Torunia,** nadsyłać się mające, obliczam tytułem deklaracji rubla, artel 15 kop. i prowizji 60 kop., razem **rubel siedemdziesiąt pięć kop.** z opłaconego zaś cła na żądanie, kwitem celnym się wylegitymuje.

Zważywszy, że opłata przewozu od posyłek pocztowych zagranicą nadzwyczaj jest tanią, spodziewam się że Panowie Kupcy i Agenci korzystać raczą z mojego ogłoszenia, a długoletnie doświadczenie moje, w zawodzie spedycyjnym, jakoteż zaufanie i reputacja moja u Panów Kupców, z któremi kiedykolwiek byłem w stosunkach, są dostateczną rękojmią, że dawane mi zlecenia sumiennie wypełniać będę.

Ponieważ porto od posyłek pocztowych najtaniej się przedstawia w paczkach 5-kilowych, to zdarza się, że jeden obstalunek wysyła się w kilku paczkach, co przy obliczeniu uwzględnionem zostanie.

Max Goldbaum w Toruniu.

223 **Aleksandrów pograniczny.**

FABRYKA PIÓR

strusich i fantazyjnych

F. GLIWITZ

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

sprowadziła w wielkim wyborze najwykwintniejsze Nowości paryzkie. Garnitury balowe z piór i kwiatów. Nowe kolory, oryginalny układ i zestawienie. Kwiaty paryzkie, prześliczne gustem i układem. Kapelusze z piór, Pióra strusie i fantazyjne, francuzkie i własnego wykończenia, we wszystkich kolorach. Ptaki stanowiące tak ważną ozdobę na kapeluszach i toaletach balowych w najoryginalniejszych cieniach; wszystko po cenach niepraktykowanie nizkich.—**Pranie, fryzowanie i farba na sposób paryzki.** 697—r

Opuściły prasę i są do nabycia we wszystkich księgarniach 955

POEZJE
Józefa Korwina Kuczyńskiego.

Cena egzemplarza rs. 1.
Skład główny u **Gebethnera i Wolffa**

PODRĘCZNIK

dla władz gminnych, obejmujący zbiór przepisów i postanowień obowiązujących władze gminne w Królestwie Polskiem,

opracowany przez Henryka Konitza i Franciszka Olszewskiego.

Wydawnictwo Biblioteki Umiejętności Prawnych.

cena rs. 7.

Nabyć można w Księgarni Gebethnera i Wolffa, oraz w Redakcji **Gazety Polskiej.** 930

BLANKIET 983

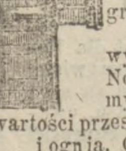
z magazynu Banku Polskiego № 279, 280, 281 zgubiony został. Znalazca zechce złożyć w Banku Polskim, do p. Jaworskiego.

HOTEL.

Sprzedaje się **bez pośrednictwa** hotel p. t. **„Hotel Niszkowski,"** istniejący w Wilnie, w samym środku miasta, z ustaloną od lat 40-tu dobrą reputacją, dający znaczny dochód, który się z pewnością powiększy, gdy (w r. b.) zostanie otwartym nowy trybunał apelacyjny. Dwa lata temu odnowiono całkowicie ten hotel, który posiada 50 pokoi, restaurację z ogródkiem, wszystkie potrzebne ruchomości i może być powiększony przez nadbudowanie o 25 pokoi lub więcej. Wiadomość w Warszawie u W. K. Brochockiego, do g. 12 rano i od 4 do 7 po południu, ulica Elektoralna № 4, m. 17; — w Wilnie w kantorze bankowym S. H. Hejmana i S-ki. 1056

Kasy ogniotrwałe

pierw. Aust. uprzywil. fabryki
F. WERTHEIM & Comp.
W WIEDNIU,
Dost. Dworu J. C. K. M.



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie ktorych bez klucza, wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.

Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia. Generalny Reprezentant

MIKOŁAJ BRAUMAN,
w Warszawie, Elektoralna № 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą, wysyłają się na żądanie franco. 426

Letnie MIESZKANIA,

W willi Młociny, 5 wiorst za rogatkami Marymontskiemi, w bezpośredniem sąsiedztwie Bielan nad Wisłą położonej; **do wynajęcia** trzy oddzielne murowane domki, złożone każdy z 6—8 pokoi; na żądanie dodaje się do każdego domku oddzielna stajnia, wozownia, piwnica, oraz konieczne umeblowanie. Do użytku lokatorów służy miejscowy stary cienisty park, łazienka na Wiśle; w bliskości lasy. W miesiącach letnich podczas obozu, komunikacja omnibusowa z placem Krasińskich.—Wiadomość bliższa na miejscu lub w kasie domu bankowego, ulica Senatorska № 25, dom Neprosa, 1-sze piętro, front. 1228

Willa

murowana na 2-ch morgach, PLAC obok rel..., blizko 100,000 łokci i drugi mniejszy w Grodzisku, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: Chmielna 9, mieszk. 7. 1265

Fabryka Kapeluszy Słomkowych
CUKIERA I FISCHHAUTA
róg Karmelickiej i Dzielnej Nr 7a,
poleca na sezon wiosenny i letni wybór kapeluszy słomkowych w najświeższych fasonach i gatunkach. 1266
Sprzedaż detaliczna tylko w magazynie od ul. Karmelickiej.

Życie, porost i naturalny kolor

przywraca włosom, nowy płyn amerykański:

Eau Ravivante.

Nowy ten wynalazek, przewyższa w swoich skutkach dobroczynnych, wszystkie tego rodzaju preparaty. Powraca siwiejącym włosom ich kolor naturalny, obudza w nich nowe siły do życia i bujnego porostu, oraz sprawia, że włosy nabierają młodzieńczą miękkość i połysk. Łupież zupełnie znika. Środek ten składa się z części roślinnych, ani włosom, ani zdrowiu nieszkodliwych, został rozpatrzony i dozwolony przez U. L. m. Warszawy.

Cena 2.50 kop., z przes. pocztą **3.**

Flaszki opatrzone są etykietą agenta Kircha i marką perfumerji

Aleksandra Kocha,

Krakowskie-Przedmieście № 83.

Jedyny Główny Skład na Warszawę.

Handlujący otrzymują korzystny rabat. 66

Dla PP. Fabrykantów
Wody Sodowej.

Do sprzedania Maszyna do wody sodowej o 2-ch pompach i osobnym cylindrem, do wód mineralnych fabryki Juljana Kotowskiego, w jaknajlepszym stanie, 50 balonów miedzianych, 25 sztuk stendnów i wytrysków, szafki i lodówki do tychże, wózek ręczny 2-kołowy do lodu i rozwożenia. Wiadomość w Aptece Sadkowskiego, ulica Bielańska № 15. 1146

W gub. Mińskiej, przy małej spławnej rzeczce i w pobliżu nowo budującej się kolei żelaznej; jest do sprzedania

50,000
pni sosnowych,

jak również 9 włók lasu liściastego. Mający chęć kupna zechce złożyć adres w kantorze Kurjera, pod lit. H. Z. 1245

Kwiaty paryzkie

oraz własnego wyrobu, po cenach możliwie najniższych, poleca fabryka kwiatów Górskiego, Żabia № 4, na parterze w oficynie. 1258

Taniej niż wszędzie!!!

WÓDKA chemicznie na sposób francuzki oczyszczana, w beczkach albo w butelkach, większemi lub mniejszemi partjami, sprzedaje się po cenach niepraktykowanie nizkich, przy uczciwie wyrabianym produkcie.—Próba i cena przedstawioną będzie pozostawiającym swoje adresy w kantorze Kurjera, pod lit. A. X. 1238

KOBIETA

w średnim wieku, energiczna, zdolna do dużego handlu i detalicznego, umiejąca czytać, pisać i rachować, może dostać miejsce sklepowej, poręczenie wymagalne, zgłosić się może naprzeciw Zamku № 103 nowy, do właścicielа domu. 1260

KOŁDRY

przyjmują się do szycia po cenach nizkich.— Bednarska № 10, mieszk. 2. 1255

Hoża № 7.

Do wynajęcia od 1-go Lipca.

różne lokale

z wszelkiemi wygodami, sklepy, oraz pokoje kawalerskie ze zlewami, wodociągiem etc. 1257

WAŻNE dla Rodziców

ze względu Gimnazjum na Pradze lub osób urzędujących na kolei Terespolskiej.

Do wynajęcia od S-go Jana r. b. na Pradze przy rogatce Mieszkanie składające się z 8-u pokoi, przedpokoju, dużej kuchni, spiżarni, pokoju dla służących, wygódki, komórki na drzewo, piwnicy. Mieszkanie to położone przy obszernym ogrodzie z którego lokator może korzystać, jak niemniej z pięknej dużej Altany, na żądanie może być dodany drugi przedpokój i kuchnia i w ten sposób mieszkanie to może być bardzo dogodnie rozdzielone na dwa. Komunikacja Tramwajowa bardzo blisko. Cena roczna za całość rs. 400. Wiadomość w sklepie p. Krupeckiego naprzeciw kościoła Św. Anny (po Bernardyńskiego). 1225

6 Pokoi

z kuchnią, wodociągiem i zlewem, przy ulicy Bielańskiej № 8, na II piętrze, zaraz do wynajęcia. Lokal ten może być użyty także na Kantor. Wiadomość na miejscu lub w handlu win pp. Simon i Stecki. 964

Do sprzedania zaraz

Majątek ziemski,

włók 16, blisko kolei Nadwiśl. i cukrowni w gruntach czysto pszennych, z łąkami dostatecznemi i budynkami dobremi, w części murowanemi. Warunki kupna przystępne. Bliższa wiadomość w Warszawie: ul. Bracka № 2a, mieszkania 11, każdodziennie do południa. 1111

Pałacyk w ogrodzie

z placem do budowania blisko ul. Marszałkowskiej, do sprzedania lub wydzierżawienia na czas dłuższy.—Wiadomość w biurze kaucjonowanem K. Mogilnickiego, Mazowiecka 4, od 10—2 i od 5—7 po południu. 1153

Do sprzedania

DOBRA ZIEMSKIE, w gub. zachodnich i Królestwie oraz DZIERŻAWA majątku z b. wygodnym domem mieszkalnym i ładnym ogrodem, w blizkości dr. ż. W.-W. i W.-B.—Wiadomość w biurze kaucjonowanem K. Mogilnickiego, Mazowiecka № 4, od 10—2 i od 5—7 po południu. 1154

Ważne
dla pp. Przemysłowców.

W dobrach Jundziłłowskich Dobromyśl, położonych nad spławną rzeką Szczarą, o 12 wiorst od stacji k. ż. Moskiewsko-Brzeskiej Domanowo, w okolicy niezmiernie w las obfitej, może być założona huta szklanna. O bliższe informacje proszę się zgłaszać na ul. Widok 13, m. 2, codziennie do godz. 10 rano. 1252

Potrzebny jest na prowincję

wykwalifikowany Rymarz.

Reflektanci opatrzeni dobremi świadectwami, zgłosić się mogą do kantoru Ignacego Hordliczki, Senatorska № 17. 1291

TANI
Magazyn Bławatny
pod firmą
W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
poleca wielki wybór towarów na sezon obecny i sprzedaje takowe, jak zawsze, po cenach bardzo nizkich, a mianowicie:

Repsy kolorowe, łok. po kop. 22½ i 30.
Cimbria façoné łokieć po kop. 35.
Materjały w kratkę, łokieć po kop. 13, 18, 25, 35 i 40.
Cherveuil 2 łokcie szerokości, w najświeższych deseniach, łokieć po kop. 65.
Tartara 2 łok. szer., w najświeższych deseniach, łok. po rs. 1.15 i 1.25.
Kaszmiry kolorowe, łok. po kop. 70.
Kaszmiry czarne, łokieć po kop. 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.50, 1.65, 1.85 i 1.95.
Drap distingué 2 łok. szer. w modnych kolorach, łok po rs. 1.35.
Cachemire d'été czarny, łokieć po kop. 55 i 65.
Grenadiny czarne, łok. po kop. 55 i 65.
Mozambique czarny, 2 łok. szerok po kop. 75.
Crêpe foulé czarny, 2 łokcie szerok., po rs. 1.25.
Sukienka i Korciki 2¼ i 2½ łok. szer. na plaszczyki damskie i garnitury męzkie, w dobrych gatunkach, łok. po kop. 90, rs. 1.25, 1.55 i 1.75.
Velvety kolorowe, łok. po k. 75 i rs. 1.
Velvety czarne. łok. po kop. 60, 80, rs. 1, 1.25, 1.50.
Aksamity czarne, łok. po rs. 2, 2.50, 3.50, 5.80 i 6.50. 1009

MAJĄTEK
ziemski

rozległości wł. 21, w gub. Warszawskiej, pow. Gostyńskim, odległy 2 godz. drogi od st. kolei Kutno w szacunku rs. 80,000 z kompletnemi inwentarzami i budowlami murowanemi jakoteż obsiewami, jest do zamiany na **Dom w Warszawie,** w stronie rogatki Mokotowskiej i Alei Jerozolimskiej w odpowiednim szacunku.—Bliższa wiadomość u p. Grodzkiej róg Mylnej i Przejazd № 13. 1307

Po przystępnej cenie do sprzedania 500 kop

zarybku karpi

w gatunkach szląskim i węgierskim, z zeszłorocznego tarliska. Wiadomość Łyszkowice, st. pocztowa, zarząd gospodarstwa rybnego, w Księztwie Łowickiem. 1308

Z powodu wyjazdu na wieś, do sprzedania

Handel Win i Towarów kolonj.,

egzystujący od lat 30, obrót towarów roczny na 50,000 rs., z kontraktem o wynajem lokalu 4-letnim. Kapitał jest potrzebny do nabycia najmniejszy 5,000 rs.—Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 1030

MAMKA
Anna Nowakowska

z m. Mszczonów a gub. Warszawskiej, 18 lat wieku, żona po wziętym do wojska, z poboru tegoż roku, brunetka, przystojna kobieta, jak najlepszej kondycji, mająca obfity pokarm, poszukuje miejsca mamki tylko w porządnym domu Wiad. Nowolipie № 13, u Kardasiewicza. 1300

Apteka

do sprzedania zaraz, obrotu rocznego rs. 3,000 przy st. kolei, z całem urządzeniem domowem lub bez takowego.—Wiad. w Składzie Materjałów aptecznych p. Sierzputowskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście № 15. 1293

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.
JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. 1243

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12-go kwietnia 1883 r.

	Z końc. giełdy	
Weksle:	żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.45	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.04	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.60	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.15	—.—
„ „ „ „ m.	100.15	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.00	—.—
„ „ „ II	93.25	—.—
„ „ „ III	92.70	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.30	—.—
„ „ małe.	87.20	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.75	—.—
II „ „ rs. 100	91.75	—.—
III „ „ rs. 100	91.75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	132.
Akcje Banku handl. w Warsz.	313.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	313.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	163.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1250.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	465.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop. Rau i Lew.	—.—	1020.
Akcje Tow. fabryki machin . .	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 152 7/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 15 5/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 223 11/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 145 5/8.

TARGI «na placu Witkowskiego».

Dnia 12-go kwietnia 1883 r.

	Pud		Korzec	
	od k.	do k.	od k.	do k.
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	800	850
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	850	900
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	—
„ średnie	—	—	500	530
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 141 f.	—	90	345	360
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	600	700
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	45	60	—	—
Słomy pud	25	35	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy —, żyta —, jęczmienia —, owsa —, grochu polnego korcy —.

Koniczyna czerwona od rs. — do —, biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 11-go kwietnia 1883 r.

Pszenica wyborowa 128 — 138, średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.

Żyto wyborowe 84—86, średnie 81—83, ordynaryjne 77—80.

Jęczmień wyborowy 75—88, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 88—95, średni 80—87, ordynaryjny 70—79.

Groch 76—115. **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115—125, średnia —.—, ordynaryjna —.—.

B. Werner et Comp.

Cena okowity:

z dnia 12-go kwietnia 1883 roku.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62⁵.

„ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod.		Przych.	
	godziny i minut.			
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 r.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 w.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna) . . .	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 p.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 p.
Pocztowy	1	47 p.	2	12 r.

Nauka i wychowanie.

Bona francuzka lub polka potrzebna. Solna № 18, mieszk. 4. 5138

Polka młoda, bona, potrzebna na wieś do chłopczyka 7-letniego, musi posiadać język rosyjski. Zgłaszać się proszę od g. 11—2, ulica Ciepła № 3, w mieszkaniu państwa Ciesielskich. 5096

Bona niemka, katoliczka, znająca język polski i krawieczczyznę, z dobrą rekomendacją, w wieku lat 20, za rs. 120 rocznie, wolne koszta podróży w kwocie rs. 25, jest zaraz do umieszczenia. 3 bony egzaminowane w instytucjach freblowskich, niemki i kilka bon polek do umieszczenia. Łaskawe oferty przyjmuje p. F. Skubel, Poznań, św. Marcin 75. 666

Nauczycielka polka posiadająca dobrze język francuzki i niemiecki z konwersacją i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj. Wiadomość od 10 do 4, Redakcja Mód Paryzkich, Kotzebue № 1. 4949

Francuzka młoda, z chlubną rekomendacją, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania № 28, na dole. 4888

Francuzka z dyplomem udziela lekcje; a zbiorowe dla dzieci, rs. 1 kop. 50 miesięcznie. Wilcza № 2a, w oficynie, m. № 12. 5177

Osoba z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorji i harmonji, oraz przysposabia uczennice do egzaminu. Chmielna № 46, m. 6. 5170

Student uniwersytetu poszukuje kondycji w mieście lub na wsi. Jerozolimska № 38, mieszkania № 4, 5176

Nauczycielka wyższa, rządowa, z kilkonasto-letnią praktyką, poszukuje lekcyj, lub korepetycji wszystkich przedmiotów. Adres: w sklepie pieczywa: róg Chmielnej i Nowego-Światu № 29. 5197

Francuzka, młoda wdowa, żąda miejsca guwernantki, lub wyręczenia pani domu, na wyjazd do Rosji lub też w Królestwie. Wiadomość u E. Dobieckiej. Nowo-Senatorska 5, mieszk. 22. 703

Potrzebną jest zaraz na wieś niemka do dzieci, szycia na maszynie i zajęcia się gospodarstwem domowem. Wiadomość ul. Smolna № 11, mieszkania 2. 5224

Osoba życzy udzielać lekcje początkujące, na stałe albo na godziny, lub do zarządzenia małem gospodarstwem, lub inne jakie zajęcie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. W. K. 700

Posady i prace.

Uczeń do dentysty potrzebny jest. Senatorska № 2, róg Miodowej. 4969

Niańka polka, średniego wieku, z dobremi świadectwami, potrzebna na wieś do dwojga dzieci. Wiadomość: Dzielna 9a, m. 5. 673

Panien 10 uzdolnionych w krawieczczyznie, potrzeba zaraz do pracowni sukien damskich. Twarda № 20. 5034

Zaraz! urzędnik obeznany z przepisami administracyjnemi i policyjnemi, poszukuje zarządu większym domem. Wiadomość: ulica Śliska № 1. lokalu 6. 5053

Do magazynu Jana Thonnes, potrzebny jest subjekt, kompletnie w tym zawodzie uzdolniony, ze znajomością języków: francuzkiego i ruskiego. 5125

Panna do spódnic potrzebna zaraz. Złota № 18, mieszk. № 15. 5139

Chłopiec, który był przy piwnicy, potrzebnym jest. Wiadomość w restauracji hotelu Brühlowskiego. 5082

Człowiek młody potrzebny jest zaraz, uzdolniony do krajania i szycia mezkich i damskich cholewek. Wiadomość. ulica Freta № domu 33, mieszkania 4, 1-sze piętro, o godzinie 9-tej rano. 5099

Osoba w średnim wieku, znająca się na kuchni, poszukuje miejsca do gospodarstwa w Warszawie lub na wsi, mając dobre świadectwa. Ulica Długa № 14, mieszkania № 9, 3-cie piętro. 5103

Posady rządcy domu poszukuje buchhalter fabryczny, mający kilka godzin dziennie wolnych. Obeznany z przepisami administracyjno-policyjnemi, kaucji może złożyć około rubli 500. Sienna 35, mieszk. 28, między 2-ą a 3-ą po południu. 5020

Człowiek młody, w sile wieku, który ukończył 4 klasy gimnazjum, a następnie szkołę techniczną, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty proszę składać pod liter. J. B. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 5070

Panny podręczne potrzebne są zaraz. Ulica Solna № 16, mieszkania 1. 678

Człowiek w sile wieku, pisze po polsku i po rusku, zna rachunkowość, poszukuje miejsca, przy jakiej fabryce budowlanej domu, lub szwajcara. Jest wolnym i mógłby przyjąć obowiązek zaraz. Uprasza się zgłosić w Warszawie: ulica Śliska, domu № 16, mieszkania 14, stróż wskaże. 677

Zaraz potrzebna jest uzdolniona panna do kwiatów i uczennice, Marszałkowska 71, mieszkania 27. 4984

Panny podręczne, potrzebne są do bielizny. Elektoralna 20, mieszk. 8. 5068

Panny potrzebne są do sukien i do nauki. Śliska № 8, mieszkania 35. 4986

Panna kompletnie uzdatniona do staników, potrzebna do pracowni sukien damskich. Krucza № 8. 4985

Chłopiec potrzebny do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Złota № 16. 4991

Terminatorzy potrzebni są do magazynu obuwia mezkiego i damskiego Władysława Karneckiego, ulica Nowolipki № 3, wprost Dzikiej. 5004

Chłopców płatnych potrzebuje fabryka skrzyń. Danielewiczowska № 6. 4982

Potrzebna niemka umiejąca doskonale krój, krawieczczyznę. Złota 28F, m. 1. 4964

Uczniów porządnych potrzeba do zakładu ślusarskiego. Wiadomość przy ulicy Ptasiej pod № 4 u pp. Francelskich. 4963

Panny do dziurek potrzebne są do bielizny mezkiej. Zielna 7a, mieszk. 12. 4951

10 panien potrzeba do kwiatów, uczennice zaraz płatne. Ul. Twarda № 23, na II-m piętrze № 2. 4911

Uczeń potrzebny jest do cukierni. hotel Niemiecki, ulica Długa, pierwszeństwo mają z prowincji. 4909

Panny potrzebne są do strojów, zdatne i podręczne, oraz panny do staników. Magazyn p. Louizy, Niecała № 3, 1-e piętro. 5168

Osoba uzdolniona w krawieczczyznie, znająca krój, poszukuje miejsca w domu prywatnym, Wiadomość: ulica Aleksandrja № 16, mieszkania 23. 5150

Fotograf, zdolny retuszer, potrzebny jest zaraz na prowincję, za dobrem wynagrodzeniem, do nowego zakładu. Wiadomość: ul. Niecała № 1, mieszkania 28, od godziny 9 do 11 rano i od 4—6 po południu. 5161

Agronom kawaler, średniego wieku, poszukuje miejsca rządcy na prowincji, zaraz lub od św. Jana. Wiadomość. kiosk, stara poczta. 697

Panny potrzebne zaraz do wyrobu pudełek. Okopowa № 20, między Grzybowską i Łucką, stróż wskaże. 695

Panny uzdolnione do staników i do spódnic, oraz podręczne, potrzebne są do pracowni sukien M. Godlewskiej, ulica Marszałkowska № 57. 5166

Panna potrzebną jest zaraz do staników, kompletnie uzdolniona, oraz panna do spódnic. Marjańska № 2a, mieszkania 9. 5187

Potrzebna jest gospodyni pod zarząd pani, znająca się dokładnie na gospodarstwie wiejskiem. Dozór prania i prasowania wymagalny. Hotel Rzymski, szwajcar wskaże, do godziny 11 rano. 5186

Panny podręczne potrzebne są do szycia sukien. Ulica Sosnowa № 5B, m. 13. 5175

Ekonom potrzebnym jest od Ś-go Jana r. b. znający się na gospodarstwie, z dobrą rekomendacją. Wiadomość: ulica Bednarska № 20 nowy, mieszkania 5, do 10 rano i od 8 do 10 w wieczór. 5192

Osoby szyjące dobrze bieliznę mogą się zgłosić. Marszałkowska 37, mieszk. 8. 5211

Panny potrzebne są, uzdolnione do krawieczczyzny damskiej, oraz do maszyny Singera. Królewska № 1, mieszk. 22. 5193

Do składu bielizny F. Bobrowski et Urbański, potrzebną jest panna do maszyny, kompletnie uzdolniona. Wiadomość w tymże zakładzie. Ulica Wierzbowa № 2. 5164

Panny do sukien, maszynistka i do nauki, potrzebne są zaraz. Świętokrzyzka № 17.

Potrzebna jest zaraz maszynistka do bielizny, z życiem. Wiad.: ulica Wspólna № 22. mieszkania 1. 5213

Panny potrzebne są do krawieczczyzny, podręczne i do nauki. Twarda № 3, m. 7, w oficynie. 5223

Panna potrzebną jest, do maszyny Wheelera Wilsona. Nowe-Miasto, № 15, mieszkania 9. 5226

Panny zdatne, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz, do magazynu Michaliny. Miodowa № 2. 5228

Panny potrzebne są zaraz, zdatne do krawieczczyzny i do nauki. Zielna № 4, mieszkania № 15. 5209

Młody człowiek, polak, ukończywszy 7 klas gimnazjalnych za granicą, znający gruntownie język niemiecki, poszukuje stosownego zajęcia w kantorze. Łaskawe oferty proszę składać u pp. Rajchmana i Frendlera, pod lit. T. W. S. Senatorska 18. 705

Młoda osoba, kurlandka, z konwersacją niemiecką i muzyką, pragnie przyjąć miejsce jako towarzyszka, w Warszawie lub na wyjazd zagranicę. Wiadomość u E. Dobieckiej. Nowo-Senatorska 5, mieszk. 22. 704

Osoba przybyła z prowincji, poszukuje obowiązku zaraz do gospodarstwa, mająca świadectwa. Ulica Świętokrzyzka № 15, na drugiem piętrze, mieszk. № 2. 4978

Panna zdatna potrzebna jest do bielizny. Ulica Śliska № 4/6, mieszkania 6. 5194

Dystylator posiadający świadectwo za lat 18 służby, w jednej ze znaczniejszych dystylarni, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość u p. Brzezińskiego w składzie cegły, na Pradze, przy foksalu Petersburskim. 5182

Poszukuje się osoby do towarzystwa dla młodej panny, na wieś. Żądaną jest znajomość języków lub gra na fortepianie. Wiadomość: Chmielna № 62, stróż wskaże. 5181

Panny uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne są do magazynu H. Muklanowicz. Nowy-Świat № 68. 5167

Potrzebny jest na wieś wykwalifikowany w swoim fachu kucharz; wymagana jest znajomość pieczenia ciast i przyrządzania wszelkich wędlin i konserwów, posiadający świadectwa z pobytu w znacznych domach na wsi, mają pierwszeństwo. Zgłosić się na ulicę Włodzimierską № 14, 2-e piętro, m. № 4. 5156

Panna potrzebna do szycia gorsetów na maszynie. Ul. Browarna № 2, m. 11. 5169

Służąca potrzebna zaraz do dwojga państwa, pewna, spokojna, umiejąca dobrze gotować, prać, prasować. Zgłosić się Nowy Świat № 28, oficyna poprzeczna, 1-e piętro, № 12 mieszkania. 5219

Panny kompletnie uzdolnione do szycia negliży damskich i ubiorów dziecinnych, potrzebne do głównego składu bielizny Maurycego Reichel, Wierzbowa № 474/5, gmach teatralny. 5200

Młoda panna, umiejąca po polsku i po niemiecku, z dobremi świadectwami, potrzebną jest do wyręczania pani domu. Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod № 19. Stróż wskaże. 702

Panny zupełnie zdolne do kapeluszy i do sukien, potrzebne są. Ulica Niecała № 8, mieszkania 13. 5171

Panny zdatne, podręczne, do spódnic i do nauki, potrzebne są do pracowni sukien. Orla № 5 nowy. 5165

Buchhaltera znającego język polski i niemiecki poszukuje się. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz., pod lit. O. P. № 1,000. 5023

Kupno i sprzedaż.

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ul. Nowy-Świat 58. 372

Mundur galowy 8-mej klasy, ministerjum spraw wewnętrznych, kapelusz i szpada damasceńska, oraz wice-mundur i frak czarny, wszystko w najlepszym stanie, do sprzedania. Nowo-Senatorska № 4, mieszkania 15, od godziny 10—4. 5050

Fortepian do sprzedania, za rs. 80. Senatorska 16, mieszk. 18. 5238

Do sprzedania para koni powozowych. młodych, dobrze zbudowanych, maści gniadej, oraz klacz kasztanowata, nadeszły ze wsi. wiadomość u stróża, Włodzimierska № 11.

Rądle miedziane do sprzedania. Ul. Krucza № 13, mieszk. 13. Dom Jamiołkowskiego.

Fortepian za rs. 50, jest do sprzedania, w dobrym stanie, Twarda № 2, do fabryki bielizny. 5196

Do sprzedania paka od fortepianu. Wiadomość: Ciepła 9, mieszk. 23. 5199

Fortepiany Kralla, Sejdlera, Hofera, Erbara koncertowy, Zembrzuskiego, oraz dwa nowe, wszystkie o 7-u oktawach, krótkie, z platami i szprejcami metalowemi są do sprzedania, ceny nizkie. Reperacje wszelkie, oraz strojenia przyjmuje fabryka T. Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 5222

Suknia czarna kaszmirowa z koronkami, a także dolman Satin de Lion, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Marjańska № 2A, mieszk. 19, od 9 rano do 12 i od 3 do 6 wieczorem. 5205

Do sprzedania powozik, na jednego lub parę koni, fabryki Sommera i powozik na jednego konia z numerem na dorożkę, uprzężą i liberją, a także chomont angielski. Wiadomość na miejscu, pod № 72, Chmielna. 706

Wyborne piwo lagrowe z browaru Haberbuscha i Schiele, oraz porter M. Halla, na sposób oryginalny angielski wyrabiany, znajdują się stale na składzie w filji dystylarni F. Jankowskiego. Leszno, róg Rymarskiej № 1. 695

Kołdry powozowe angielskie pozostałe w niewielkiej ilości, wyprzedaje po cenie niżej kosztu, magazyn bielizny w gmachu Teatralnym pod filarami, obok cukierni. 5046

Fortepian czarny, krótki, fabryki Małeckiego, za rs. 360 do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 4971

Kupuje złoto, srebro. Szeroka Miła 27, mieszkania 24. 490

Do sprzedania dwa magle, jeden angielski, drugi wiedeński, za cenę umiarkowaną. Ulica Freta № 43. 4819

Meble bardzo tanio! garnitury czarne, orzechowe i wiele innych, oraz szeslongi, kozety, stoliki do kart, gzemsy z rozetami do firanek po rs. 1, u tapicera. Ul. Orla № 12.

Do sprzedania garnitur mebli gabinetowych, brokatelą bordo krytych, zupełnie nowy. Wiadomość: Gołębia № 16, mieszk. 4, od 2-ej po południu. 5018

Fortepian krótki, o 7 oktawach, z blatem, 4 szprejcach, do sprzedania. Ulica Piekarska № 2, mieszkania № 3. 5015

Fortepian mahoniowy, nowo-wyrestaurowany, krótki, jest do sprzedania za bardzo nizką cenę. Wiadomość: ulica Przemysłowa № 36, mieszkania 7. 4998

Umeblowanie eleganckie, modne, z 5 pokoi, razem lub częściowo tanio do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 4972

Do sprzedania mało używane lando, para młodych rosłych koni, z zaprzęgiem i całym przyborem. Wiadomość w każdym czasie na miejscu u właściciela domu. Ulica Dobra № 31. 4782

Do sprzedania: oleodruki, sofa, dwa fotele, łóżeczko na biegunach, szafka wystawowa, szafa sklepowa. Ulica Leszno № 9, m. 18.

Stainki trykotowe, trykoty wioślarskie gimnastyczne i kąpielowe, ubrania trykotowe marynarskie dla chłopców od 3—10 lat; w fabryce pończoch i trykotów, Chmielna № 25.

Lando używane, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Zimna № 1, w kantorze.

Do sprzedania: dolmany, aksamitny i syberynowy; suknie: popielate, materjalna i wełniana; przy ulicy Erywańskiej № 4, dom Luksemburga, mieszkania № 4. 5013

Do sprzedania kozetka z trzciny zagranicznej, b. misternej roboty, rs. 17 i szafa orzechowa do sukien urzędowej roboty rs. 35. Wiejska № 12, m. 20, od g. 9—1 i od 3—5.

Sprzedaję siodło białe z munsztukiem i trendzlą. Wiadomość między godz. 5 a 7 u stróża. Wilcza № 13A. 5001

Pończochy bez szwu, kolorowe, bawełniane i fil d'ecosse, poleca pracownia Fijałkowskiej, ul. Marjańska № 4. Tamże przyjmuje s.ę nadrabianie. 524

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych, stylowych, krytych aksamitem, zupełnie nowych: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół i taboret. Widzieć go można od godziny 12 do 5 po południu. Wilcza № 6, m. № 14.

Węgierka (bryczka) na resorach, wyściełana, jednokonna, na dwie osoby, mało używana, fabryki Sommera, do sprzedaani. Wiadomość u werk-maistra w tejże fabreyc. Ulica Leszno. 4748

Pończochy i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

Do sprzedania: garnitur mahoniowy, fortepian, lustra, szafy, żyrandol, stoliki, toaleta, obrazy olejne i klęcznik. Świętojerska № 12 bez litery, m. 23. 5134

Maszyna do waty do sprzedania. Ulica Sienna № 6a. 5095

Gipiury jedwabne węższe, średnie i bardzo szerokie, tanio, w komisowym skł. koronek ruskich. Senatorska 27, m. 2, w oficynie. 4671

Do sprzedania suknia czarna jedwabna i dolman czarny strojny. Ulica Freta № 12, w magazynie mód pod firmą E. K. 5014

Meble. Dwa garnitury starożytne, mocne, mało używane, oraz jeden jesionowy wyplatany, są do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Marszałkowska № 2, gdzie sąd, stróż wskaże. 4813

Meble z kilku pokoi, bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo. Chmielna 25, od ulicy Marszałkowskiej drugi dom, stróż wskaże. 3973

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur angielski, kredens, konsolki do kart, stół jadalny, stolik do samowara, szesłong, biuro, tualeta damska, łóżka wiedeńskie, umywalka, szafeczki nocne, szafki do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy, regulator, firanki, komoda; tanio do sprzedania. Twarda № 6, w pałacyku na lewo, mieszkania № 41. 4886

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca, sprzedaje się różne płótna, weby, w sztukach i resztkach, bieliznę mezką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe, oraz gorse, kołnierze i mankiety, do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, mieszkania № 27. 4885

Meble do sprzedania, eleganckie, orzechowe, pięknie rzeźbione, do salonu garnitur napoleonkowy, dwie szafy rozbierane, tremo, lustro greckie, szafka do bielizny, biurko, kredens, szeslong, stół jadalny z krzesłami, para łóżek, dwie minanżerki do kwiatów, firanki, etażerki, wszystko tanio. Ulica Złota № 10, mieszk. 15. 4840

Nowo-otworzony magazyn mebli sprzedaje bardzo tanio, a jeżeli kto ma meble w dobrym stanie do zbycia, płacę dobrze. Marszałkowska № 73, naprzeciw Zielonego Placu. 4842

Lokomobila wraz z młocarnią, używana, potrzebna jest. Adresy proszę przesyłać: hotel Krakowski № 44. 5097

3 krowy do sprzedania, z miejscem, z gospodami. Pańska № 71. 663

Meble do sprzedania tanio, mało używane, garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2 biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stół jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Zielna № 4, lokalu № 1, na 1-m piętrze, między Złotą i Chmielną. 5074

Skrzypce do sprzedania bardzo tanio. Ul. Chmielna № 29, mieszk. 24. 5207

Meble mahoniowe, wyściełane, są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, w domu № 17 przy ul. Bednarskiej, m. № 24. 699

Meble do sprzedania tanio, mało używany garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, ozdobne, kredens wiedeński, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biuro męzkie, szeslong, kozetka z 6-ma napoleonkami, tualeta damska, szafka do bielizny, komoda, stół jadalny, łóżka, umywalka i firanki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszk. 30. 5237

Powóz i bryczka do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 11, stróż wskaże. 5173

Fortepian palisandrowy Hofera, drugi pół 7 oktawy, krótki, pozostawiono do sprzedania. Nowy-Świat № 68. Tamże strojenia i reperacje przyjmuje. Cerulli. 5162

Pianina nowe są do sprzedania za przystępną cenę. C. Fiedler, ulica Marszałkowska № 71. 5157

Pianina do wynajęcia. Chmielna № 33, w oficynie na prawo. Sakowski. 5174

Meble do sprzedania: garnitur, szafy rozbierane, szafka do bielizny, biurko, fotele fantazyjne, sofa, stoliczek damski, lustra wiszące, jedno czarne wielkich rozmiarów, z marmurową podstawą; z jadalni dębowe umeblowanie, konsolki i krzesełka czarne rzeźbione, tualeta orzechowa, misternej roboty, dywan, lampa, firanki z gzemsami i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże, od 10-ej rano. 5128

Meble do sprzedania za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rypsem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, tualety. Róg Hożej i Kruczej № 15, u stolarza. 5195

Do zbycia całe urządzenie sali jadalnej, dębowe, rzeźbione. Meble starożytne do naprawy przyjmuje. Ul. Nowo-Senatorska № 2. P. Majchrzak. 5158

2 szafy, dwie pary łóżek i dwie komody, wszystko masiv orzech i francuzki fornir, dwa łóżka jesionowe na orzech, u stolarza przy rogu Źródłowej № 1, obok Zjazdu. 5154

Meble w wielkim wyborze, po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, mieszk. 3, 1-e piętro od frontu.

Interesa handl. i majątk.

Sklepik wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Piękna № 50. 5051

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 17. 4996

Magle trzy do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 34, róg Złotej № 6. 5085

Zakład fotograficzny jest do nabycia lub do wydzierżawienia natychmiast, z powodu konieczności wyjazdu właścicielki dla poratowania zdrowia. Wiadomość w samym zakładzie. Senatorska 6. 4943

Do sprzedania plac, łokci □ 7,908, na Starej Pradze, w całości lub częściowo. Wiadomość: ulica Podwal № 42, m. 3. 4413

Sklep rzeczywiście bardzo dobrze procentujący, porządnie urządzony, do odstąpienia wraz z towarem spożywczym, a to li tylko z powodu nieprzewidzianego wyjazdu. Ulica Bielańska № 8. 4838

W Grodzisku do sprzedania dom murowany, o jednem piętrze, 9 okien frontu, wraz z oficyną jedno-piętrową murowaną, budynkiem na magiel, szopą, komórkami, stajnią i t. p., oraz 35 łokci placu frontowego na budowę, z przyległym owocowym i warzywnym ogrodem, nowym parkanem oparkanionym, zaraz wymagalne są 10 tysięcy rubli, reszta sumy mże być gwarantowaną na tymże domu. Wiadomość przy ulicy Żabiej № 5, w cukierni, bez pośrednictwa osób trzecich.

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, z całem urządzeniem do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, róg Zgoda i Chmielnej № 1.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Łucka № 2 L. B. 4792

Sklep wiktuałów do sprzedania, przy jednej z większych fabryk, wraz ze stołowaniem. Twarda № 51. 5069

Rs. 100 ktoby miał do wypożyczenia, otrzyma dogodne warunki wypłaty. Nowolipie № 34, mieszkania 2. 682

Do sprzedania z powodu interesów familijnych, handel towarów kolonjalnych i win, dobrze od kilku lat prosperujący i w jednej z najludniejszych okolic miasta położony. O warunkach nabycia takowego powziąść można: wiadomość w składzie piwa Ślężańskiego, ulica Kozia № 1 w hotelu Kowieńskim.

Do sprzedania dom 2-piętrowy, z 3-piętrową oficyną i placem około 3,000 łokci, w cenie rs. 50,000. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Chmielnej № 64c (1549ab/VII). 5064

Do sprzedania sklep norymbersko-dystrybucyjny, za przystępną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej № 36, wiad. u stróża. 5061

Sklep spożywczy z towarem jest do sprzedania. Ulica Zielna № 8. 679

Sklepik z kawiarnią do sprzedania. Ulica Mostowa № 12. 5030

Ogród fruktowo-warzywny do wydzierżawienia, oraz duży pokój z kuchnią. Wiadomość: Praga, ulica Moskiewska № 300, obok poczty. 4977

Sklep wiktuałów do sprzedania za bardzo nizką cenę: z powodu wyjazdu. Łucka № 4.

Wspólniczka z kapitałem rs. 400, potrzebną jest do powiększenia interesu handlowego. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. B. 10. 4883

Przez Rząd koncesjonowane biuro techniczne entrepryzy budowlanej M. Zawadzkiego, Królewska № 43, róg Grzybowa. Wykonywa entrepryzy budowlane, tak w Warszawie jak i na prowincji, przygotowywa plany na budowle i wyjednywa zatwierdzenie takowych przez władze, tak na nowe, jako i przeróbkę istniejących budowli. Na żądanie kupujących ocenia wartość domów, wykazując rzeczywisty ich szacunek. Mając umówionych, uzdolnionych majstrów, przyjmuje obstalunki: na urządzanie magazynów, sklepów, restauracji, kąpieli i innych zakładów; odnawia kościoły, dwory, zabudowania gospodarskie i fabryczne, wysyłając do prowadzenia robót zdolnych majstrów; roboty malarskie przy budowlach, oraz odnawianie i restaurowanie nadgrobków na cmentarzach wszystkich wyznań, wykonywa farbami olejnemi zagranicznemi, krajowemi i innemi. Uwaga: Robotami wskazanemi powyższem ogłoszeniem kieruje budowniczy i technik, z którym biuro zawarło umowę. 5201

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania krowiarnia, istniejąca od lat 30-tu, z wszystkiemi utensyljami. Wiadomość: ulica Mostowa № 4 nowy. 5230

Z powodu różnych okoliczności, każdego czasu do sprzedania sklep wiktuałów, w bardzo dobrem miejscu, obok wielkiej fabryki, zkąd są liczni stołownicy, dobrze zaprowidowany. Wiad.: Fabryczna № 3, w sklepie.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość na miejscu. Krakowskie-Przedmieście № 60. 5217

Wspólnik z kapitałem rs. 2,000 potrzebny do otworzenia sklepu, którym sam zarządzać będzie. Wiadomość: Marszałkowska 37, mieszkania 8, w wieczór od g. 6—9. 5160

Sklep wiktuałów zaraz do sprzedania. Ulica Nowy-Świat 18, sklep od Smolnej. 5151

Suma rs. 15,000 lub mniejsza (do 10 tys.), poszukiwaną jest na 1-szy № hypoteki majątku ziemskiego, 21 włók gruntu z lasem, w blizkości Warszawy i stacji Otwock, drogi żel. Nadwiślańskiej. Wiadomość w kancelarji adw. przys. Paszkowicza, ulica Świętojerska № 24. 5172

Willa do sprzedania w Sielcach, vis-à-vis parku Cesarskiego, za Belwederską rogatką. Pałacyk masiv murowany, stajnia, wozownia, piwnica. Wiadomość: Nowogrodzka № 31, mieszkania 16. 5185

Sklep galanteryjny z mieszkaniem, oraz z zapasami lub bez tychże do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. Leszno 53. 5212

Do sprzedania dom murowany, porządny, z dochodem rs. 5,600 brutto, do kupna potrzeba rs. 15 lub 20 tysięcy, które kupującemu przynoszą 10% netto. Wiadomość w godzinach rannych. Ulica Pańska № 32, u właściciela. 5225

Do udziału w entrepryzach budowlanych potrzebny kapitalista chrześcijanin, z gotówką 10,000—15,000 rubli, gwarancja kapitału hypoteczna, od pieniędzy procent, za zajęcie pensja albo połowa dochodów. Królewska 43, biuro techniczne Zawadzkiego. 5202

Lokale.

Pokoik do odnajęcia dla spokojnej i przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Mazowiecka № 11, mieszkania 8. 5040

Zaraz do wynajęcia umeblowane pokoje, z usługą i samowarem, salon 15 rs., pokój 10 rs. miesięcznie. Ulica Wielka № 6, mieszkania 9, róg Złotej. 5044

2 pokoje, alkowa, kuchnia z meblami i fortepianem, do wynajęcia zaraz na 2 miesiące, 15 rs. miesięcznie. Złota № 2B, m. 21, stróż wskaże. 5036

Sklep na pryncypalnej ulicy jest do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość w kiosku obok Ratusza. 5078

Ciechocinek; lokale i sklepy obok apteki. Zamawiać można: ul. Wspólna № 12, mieszkania 3. 3999

Lokal składający się: z piekarni w suterynach, mieszkania na parterze ze sklepem, stajni i wozowni, przy ulicy Śliskiej pod № 42, do wynajęcia od 1-go Lipca 1883 r. Lokal ten i na inne przedsiębierstwo może być użytym. 5008

Pokój z meblami i usługą jest zaraz do wynajęcia. Chmielna № 35, mieszk. 11, w oficynie lewej. 5071

Zaraz! Jest do wydzierżawienia pałacyk z werendą z 5 dużych pokoi, pięknie urządzonych, kuchni, zachawanko i suteryny składający się, przyczem są stajnie i wozownie, wśród ogrodu kwiatowego, w okolicy bardzo przyjemnej, w blizkości Łazienek Królewskich położony. — Tamże do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami ogród owocowy i warzywny. Wiadomość u rządcy domu № 6, ulica Rybaki, gdzie także i o kilku dzierżawach majątków ziemskich dowiedzieć się można, od godziny 8 do 10 rano. 4814

Mieszkanie w blizkości Alei Ujazdowskiej. Z powodu zmiany okoliczności odnajmuje się zaraz, na czas do 1 Lipca 3 pokoje z przedpokojem i piwnicą, wodociąg i zlew, od frontu, z balkonem, za rubli 40. Róg Kruczej i Wilczej № 11, mieszk. № 7. Zastać do 12 w południe i od 4—6 po południu. 5233

Mieszkania: 4 stancje i kuchnia w suterynie, odpowiednie na zakład stolarski lub inny albo na skład towarów i mieszkanie. Oprócz tego eleganckie mieszkania familijne i kawalerskie. Ul. Złota № 2, stróż wskaże.

Pokój do odnajęcia z meblami lub bez, na 1-m piętrze. Smolna № 6, wiad. u stróża.

Pokój osobny dla kawalerów i przy familji. Jasna № 3, m. 6. 5227

Lokale z komfortem większe i mniejsze, od 2 do 10 pokoi, ciepłe i suche, z wszelkiemi wygodami, oraz stajnia i wozownia z górą na siano, do wynajęcia od Lipca 1883 r. Wilcza 15a. 5221

Pokój duży do wynajęcia, na 1-m piętrze, z meblami, usługą, samowarem, za rs. 20 miesięcznie. Aleja Jerozolimska № 33. 5220

Do odnajęcia zaraz pokój kawalerski, z meblami, opałem i usługą, za rs. 15. Ul. Złota № 3, mieszk. 8. 5218

Sklep frontowy, duża sala i mieszkanie, za 400 rs. rocznie. Ul. Widok 7, dom hr. Ronikiera. 701

Przy placu Teatralnym pod № 7/473B, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. sklep duży z takimże pokojem i lokale większe i mniejsze, oraz dwa miejsca narożne, na wystawki. Wiadomość u rządcy domu, lub gospodarza.

Zaraz do wynajęcia: bawialny, sypialny, przedpokój, umeblowane, 1-sze piętro. Ulica Nowy-Świat № 39, stróż wskaże. 5153

Sklep z wystawą zaraz do najęcia. Nowy-Świat № 23. 5184

Pokoik lub pomieszczenie dla osoby płci żeńskiej, ze stołem lub bez. Nowy-Świat № 53, m. 20, w podwórzu, 2-e piętro. 5188

Pokój umeblowany, z alkową, przedpokojem, osobne wejście, do wynajęcia zaraz, miesięcznie rs. 12. Ulica Nowogrodzka № 31, stróż wskaże. 5163

Pokój z meblami i wspólnym przedpokojem, usługą i obiadami, do wynajęcia każdego czasu. Cena przystępna. Szpitalna № 3, mieszkania 1. 5155

Są do wynajęcia zaraz dwa duże pokoje, świeżo odnowione, od frontu, z osobnem wejściem, za cenę rs. 15 miesięcznie. Ulica Nowogrodzka № 23, stróż wskaże. 5065

Z powodu wyjazdu dwa pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia, od 1 Maja do 1 Lipca r. b., przy ulicy Hożej № 15, za połowę ceny. 5054

Od 1 Lipca: pokoi 9 z balkonem i t. d., na 1-m piętrze rs. 1,350; 5 pokoi, pasaż, na 2-m piętrze, rs. 700; 4 pokoje w oficynie, rs. 450; wodociągi, zlewy. Jerozolimska 32.

Kuchenka darmo za obsługę. Piękna 24, 1-sze piętro, tylko do południa. 675

Lokal na parterze, składający się z trzech dużych pokoi i kuchni, z sześcioma piwnicami, zdatny na cukiernię, restaurację, kantor, lub też inny proceder, do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r. Wiadomość na miejscu. Ulica Graniczna № 7, u rządcy domu. 4279

Dwa mieszkania frontowe złożone z 5-u i 4-ch pokojów z kuchniami, przedpokojami, bardzo dogodne i za umiarkowaną cenę do najęcia od 1 lipca przy ulicy Pańskiej wprost Marjańskiej № 25. Tamże mieszkanie małe w oficynie, stajnia z wozownią i lokal na magle lub warsztat. 4889

Pokój ze wspólnym przedpokojem jest do wynajęcia dla kobiety. Niecała № 12, m. 22.

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Po 10 groszy za wykończenie w fabryce pończoch. Chmielna № 25. 4979

Pralnia pospieszna przyjmuje bieliznę męską, damską, penioary, koronki, negliże i bieliznę sklepową, po cenie umiarkowanej i wykonywa jaknajstaranniej i na czas żądany oraz przyjmuje się uczennice do prasowania. Ulica S-to Krzyzka № 9. 5210

Ważna wiadomość! Polecam się szanownym pp. obywatelom i interesantom, iż podejmuję się wszelkich robót malarskich oraz wyklejania pokoi, po kop. 12 od rolki, tak w Warszawie jak na prowincji. Powyższe roboty wykonywają się z gustem i elegancją. W. Bogdański ul. Bednarska 14.

Zakład ślusarsko-mechaniczny Adama Staszczyka, Złota 16, wyrabia żelazne balkony, balustrady i kraty ażurowe, podług rysunków. 5183

Sklejam wszelkie przedmioty stłuczone. Koloruję fotografje. Krakowskie-Przedmieście 31. Jabłoński. 5231

Komi-wojażer wyjeżdżający na prowincję przyjmuje oferty. Żelazna 20c, mieszkania 13. Na żądanie kaucja. 5214

Ważna wiadomość dla pań! Nowo otworzony magazyn strojów i sukien damskich, po cenach bardzo umiarkowanych, poleca Gustaw Schönfeld, ulica Kozia w hotelu Saskim № 109. — Tamże potrzebne są panny, oraz chłopiec znający się na kuchni. 4707

Kobiety poszukuje się nie mającej swego dziecka, któraby wzięła dziecię do piersi. Złota № 41. mieszk. 21. 4966

Dziecko 2-miesięczne, zdrowe, biednej matki, ktoby sobie życzył przyjąć na własność. Wiadomość u akuszerki Spoczyńskiej: ulica Bracka domu № 17, mieszkania 19. 5037

Dziecko od lat dwóch żądane jest na wychowanie, za opłatą stosownie do umowy, zapewnia się troskliwą opiekę. Ulica Zielna № 4, mieszkania № 6. 5179

Jest do oddania na własność chłopczyk roczny z inteligentnych rodziców, z powodu ciężkiej choroby matki i niemożności wychowywania dalszego. Bracka № 6. m. 21.

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Szpitalna № 2, m. 14. 5055

Akuszerka M. Frączak przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, z umieszczeniem dziecka, po umiarkowanej cenie. Stare-Miasto № 21. 5060

Mamki wiejskie z obfitym pokarmem, u akuszerki. Nowogrodzka № 25. 5067

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem. Ul. Bracka № 17, u akuszerki. 5038

Mamka bez długu, u akuszerki przy ulicy Pańskiej № 73. 5206

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Świętojerska № 16. 5208

Ogłaszam niniejszem, iż na rzecz Szmula Michała Goldman, żadnych weksli nie wystawiłem, takowych płacić nie będę. — Stanisław Kraetschmark. 698

Nagrody rs. 25. W mieście Ostrowie skradzione zostały: 1 lichtarz ważący 45 łutów, wysokości 6¾ wer., próby 12-ej i 1 lichtarz 30 łutow, wysok. 7¼ wer., próby 14-ej; zegarek złoty № 37308 z dewizką. W razie spostrzeżenia, uprasza się o łaskawe zawiadomienie do składu papieru M. Wildmana w Warszawie, Świętojerska № 17. 5108

W dniu 10 jadąc ulicami: Leszczyńską, Dobrą, Tamką, Solcem, Mączną i Przemysłową, zgubiono książeczkę obrachunkową, robót lakierniczych Stanisława Lubaczewskiego, dla fabryki fortepianów Małeckiego. Łaskawy znalazca raczy takową zwrócić do zakładu lakiericzego, przy ulicy Leszczyńskiej № 8/2789, za nagrodą. 5159

Portmonetka czarna, zgubioną została dnia 10 b. m., na ulicy Bielańskiej lub w dorożce zostawiona, w której były cztery kluczyki, notatki i pieniądze, które oddawca może zatrzymać za zwrotem portmonetki, do hotelu Niemieckiego do szwajcara. 5152

Dnia 11 t. j. we środę, wybiegł pies żółty, pod szyją biały. Uprasza się znalazcy o odprowadzenie takowego na ulicę Erywańską № 4a, za nagrodą, wiadomość u stróża. Nieprawy posiadacz w razie nie oddania, będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Suczka kasztanowata, żółta podpalana zginęła, proszę oddać na ulicę Królewską № 23, do bandażysty Droese za dobrą nagrodą.

Pies ponter, świetnie ułożony do pola i wody, umiejący rozmaite sztuki i tańczyć, jest do sprzedania. Kapitulna № 3, m. 1. 5016

Pudel młody, czarny, do sprzedania. Królewska 23 mieszk. 41. 5235

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 31 Марта (12 Апрѣля) 1883 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.